

KURIER sołdecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



LUTY 2018
Nr 2 (157)
EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

W NUMERZE:

Samorządowcy z Polski ciekawi rozwiązań

Ogromny prestiż, ale i szansa na promocję. Takie korzyści niesie za sobą spotkanie, jakie w lutym odbyło się w Gminie Kobylnica. Samorząd był gospodarzem wizyty studyjnej w ramach projektu "Rozwój Partnerstwa Publiczno-Prywatnego w Polsce". Kilkanaście osób podpatrywało, w jaki sposób udało się przeprowadzić skomplikowaną procedurę, która doprowadziła do powstania Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Kobylnicy.

czytaj str. 5

Przez żółtek do serca

Takiej rozmowy z funkcjonariuszami kierowcy na pewno długo nie zapomną. W wyjątkowo smaczny sposób strażnicy gminni z Kobylnicy wspólnie z policjantami zachęcali do bezpiecznej i rozważnej jazdy samochodem. Rozmowa z kierowcami kończyła się wręczeniem słodkich upominków.

czytaj str. 12

Gmina doceniona za politykę prorodzinną

Działania na rzecz rodziny w Gminie Kobylnica zostały dostrzeżone i wyróżnione. Teraz mają stanowić wzór dla innych. W Gdańsku odbyło się seminarium Pomorska Gmina Rodzinna, na którym Wójt Leszek Kuliński miał okazję zaprezentować dobre praktyki i pozytywne doświadczenia w zakresie polityki prorodzinnej.

czytaj str. 11

Zmagania sołectw dostarczyły emocji

Już po raz 25. rozegrano Sołdeckie Mistrzostwa w Halowej Piłce Nożnej. Z pucharu Wójta Gminy Kobylnica za zwycięstwo w zawodach mogła cieszyć się reprezentacja Lubunia.

czytaj str. 16

**KAZIK & KWARTET
PROFORMA**

**Legenda polskiej muzyki
zagra w Kobylnicy.
Koncert Kazika
23 kwietnia 2018 r.**

Co w prasie piszczy

Polityka Historyczna

W dziejach Europy a nawet świata nic nie wywołuje tak silnych konfliktów jak wszelkiej maści religie i tak zwana polityka historyczna. W wojnach religijnych jak w każdym totalitaryzmie, zbrojni wyznawcy chcą narzucić światu prymat jedyne prawdziwego ale swojego boga. Polityka historyczna służy raczej kształtowaniu stosunków społecznych poprzez szukanie wewnętrznych bądź ościennych wrogów. Wróg musi być zawsze bo wtedy najlepiej zarządza się strachem. Największym błędem polityki historycznej było odnarodowienie niemieckiego bestialstwa w czasie II Wojny Światowej. Nacjonalizm, faszyzm i nazizm nie mają ojczyzny, mogą narodzić się w każdym kraju. Hitlerizm zrodził się jednak na niemieckiej ziemi i był entuzjastycznie przez naród niemiecki przyjęty. Z tej właśnie przyczyny cała faszystowska spuścizna obciąża wyłącznie to państwo, które wiele lat po wojnie próbowało zrzucić z siebie brzemień odpowiedzialności za hekatombę i barbarzyński holokaust. W tym celu, w BND czyli w niemieckiej służbie wywiadowczej powstało pojęcie „polskie obozy koncentracyjne”, które wymyślono już w 1956 roku - napisał Marek Król w dzienniku **Super Express**. Autor dodaje, że kilkadziesiąt lat ciężkiej pracy agentów niemieckiego wywiadu spopularyzowało w całym świecie kłamstwo (historyczne) z którym rządzący dziś obóz podjął walkę. Nie można przecież pozbawić Niemców tak wielkiego, choć haniebnego dorobku, pointuje wypowiedź red. Król. To oczywista oczywistość, że ówczesny, też przecież historyczny już RFN, nie miał swojego IPN-u a politykę historyczną musiał w jego zastępstwie robić Bundesnachrichtendienst. Polska poprawność polityczna w tej

materii mści się na nas latami pewnikiem tylko dlatego, że Niemców podzielono kiedyś grubą kreską na tych dobrych z NRD i tych złych z NRF. Szewach Weiss był ambasadorem Izraela w Polsce w wywiadzie udzielonym **Dziennikowi Gazeta Prawna** powiedział: „ogłądałem film dokumentalny o wojnie i przypominam sobie, jak wielką tragedią była ona dla Polaków. A później czytam nazwiska żydowskich sędziów, prokuratorów czy ubeków, którzy mordowali Polaków w czasach stalinowskich. Myślę wtedy: „Czy ja mam prawo krytykować Polaków? A jak Żydzi zachowali się wobec nich?” Kilka lat temu nawet prezydent Obama użył określenia „polskie obozy śmierci”, to jest wstyd dla polskiej dyplomacji. Teraz gratuluję rządowi polskiemu, że w ciągu siedmiu dni załatwił sprawę, której polskiej dyplomacji nie udało się załatwić przez 70 lat - mówi będący z pochodzenia Żydem Seweryn Aszkenazy współzałożyciel Towarzystwa Kultury Żydowskiej Beit w Warszawie, obywatel Polski i USA w rozmowie z Magdaleną Rigamonti dla **Dziennika Gazety Prawnej**. Seweryn Aszkenazy ignorując swoje żydowskie korzenie dowodzi w **Tygodniku Solidarność**, że, w izraelskim rządzie nie ma zbyt wielu światłych ludzi. Otwarcie mówię, że coraz częściej wstydzę się za rządzących Izraelem. Izrael nie ma prawa wtrącać się w prawodawstwo rządu polskiego. Oczywiście chodzi również o pieniądze, bo możliwość oskarżenia Polaków o Holokaust to również możliwość wyciągnięcia odszkodowań i restytucji mienia. Ale powinniśmy być wdzięczni Izraelowi za ten protest, bo dzięki temu do wielu głów w końcu dotrze, że nie było żadnych polskich obozów śmierci, tylko niemieckie, nazistowskie, hitlerowskie.

Naczelnny **Super Expressu**. przytacza jeszcze słowa niemieckiego ministra spraw zagranicznych Sigmaro Gabriela który mówi wprost; żadnych polskich obozów śmierci nie było, to fałsz, a wyłączną odpowiedzialność za holokaust ponoszą Niemcy. Do czego to doszło, Żydzi i Niemcy bronią nas przed żydowską polityką historyczną. Ewa Koszowska na portalu **Wirtualna Polska** publikuje wywiad z profesorem Witoldem Kieżunem, który przypomina jak w 1998 roku w Kanadzie zrobił ankietę wśród 102 swoich studentów: jakiej narodowości byli naziści? (bo nigdzie się nie pisze o zbrodniach niemieckich, tylko nazistowskich). Na 102 studentów 62 napisało - polskiej. Zapytałem: „dlaczego?” Odpowiedzieli: „Dlatego, że są polskie obozy koncentracyjne. A wiadomo, że obozy koncentracyjne były organizowane przez nazistów, żeby mordować Żydów. Wobec tego naziści to są Polacy”. I w tej chwili cały świat tak uważa. Tymczasem nigdy żaden naród nie zachował się tak, jak Polacy. Nigdzie nie było podziemnej organizacji dla obrony Żydów i nigdzie tylu Żydów nie zostało uratowanych.

Polska nowela ustawy o IPN zdaniem profesora Antoniego Dudka nie buduje powagi państwa i będzie nieskuteczna a większość obywateli innych państw, którzy nas szkalują nie stawi się przed polskim sądem i będzie miała wyrok sądu RP w niemiłym miejscu, stwierdza profesor w swym komentarzu na łamach dziennika **Super Express**. Żydowski nacjonalizm ma się wcale nie gorzej od polskich czy ukraińskich ruchów narodowych a nieskuteczna ustawa podgrzeje tylko tygielki narodowej nienawiści w tych krajach.

OB. Piszczyk

Rada Gminy Uchwaliła

25 stycznia 2018r.

Porządek sesji:

- Otwarcie I sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
- Przyjęcie porządku obrad.
- Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Kobylnica w okresie międzysesyjnym.
- Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Gminy w sprawie:
 - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica,
 - o zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2018 rok,
 - przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku skargi Prokuratora Rejonowego w Słupsku wraz z odpowiedzią na skargę,
 - ustalenia opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w publicznym przedszkolu, oddziale przedszkolnym w publicznej szkole podstawowej, publicznej innej formie wychowania przedszkolnego prowadzonych przez Gminę Kobylnica,
 - trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobierania i wykorzystania dla niepublicznych przedszkoli i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Kobylnica,
 - o zmianie uchwały Nr XXXII/293/2013 Rady Gminy Kobylnica z dnia 31 stycznia 2013r. w sprawie zasad przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze oraz trybu ich przyznawania, zmienionej uchwałą Nr X/55/2015 Rady Gminy Kobylnica z dnia 19 marca 2015r., oraz Nr XXIII/168/2016 Rady Gminy Kobylnica z dnia 28 stycznia 2016r., oraz Nr XXXVII/303/2017 Rady Gminy Kobylnica z dnia 16 lutego 2017r.,
 - zmiany uchwały Nr III/29/2010 Rady Gminy Kobylnica z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie uchwalenia Statutu Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy,
 - nadania nazw ulic w miejscowości Kobylnica,
 - zatwierdzenia planów pracy stałych komisji Rady Gminy Kobylnica na rok 2018.
- Interpelacje i zapytania radnych.
- Wolne wnioski i zapytania.
- Zakończenie I sesji Rady Gminy Kobylnica.

„10 sekretów Marilyn Monroe” na Babskie Gadanie

- Gwiazdą tegorocznego „Babskiego Gadania” będzie Sonia Bohosiewicz.
- Artystka wystąpi z wyjątkowym repertuarem - „10 sekretów Marilyn Monroe”.
- To będzie wieczór pełen emocji, tajemniczości i muzyki.

Sonia Bohosiewicz to jedna z najciekawszych i najzdolniejszych aktorek młodego pokolenia. Wyjątkowa osobowość i talent, obok której nikt nie może przejść obojętnie. Długo można wymieniać jej fenomenalne kreacje arty-

styczne, z których niemal każda to perełka. Bierze udział w licznych projektach filmowych, teatralnych, kabaretowych oraz muzycznych. W tym roku „Babskie Gadanie” odbędzie się 6 marca. Początek imprezy o godzinie

17.00. Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i tym razem organizatorzy zapewniają transport na miejsce wydarzenia. Szczegóły znajdują się na stronie internetowej Gminy Kobylnica oraz u sołtysów.

Dalida, Presley, The Beatles, Roberta Flack - wyjątkowe utwory między innymi tych artystów powstałe w ubiegłym stuleciu towarzyszyły tym, którzy 17 lutego odwiedzili Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Tego wieczoru odbył się wyjątkowy spektakl „D:amore – Muzyczna Podróż Śladami Miłości”, czyli połączenie muzyki i rozważań na temat życia, marzeń i przyjaźni. W taką podróż zabrał nas muzyk Nicola Palladini.



KURIER^{sołeck} Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

Kolegium redakcyjne:

Tadeusz Gawlik, Grzegorz Jopek.
Redaktor wydania: Karol Kotusiewicz

Adres redakcji: Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica,
tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.
Zdjęcia-archiwum redakcji.
Skład: PRESS-INVEST Sp. z o.o., al. Sienkiewicza 1/3, 76-200 Słupsk

Nakład: 2000 egz.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

Dzień babci i dziadka w Reblinie

Zgodnie z tradycją, w połowie stycznia, świetlica wiejska w Reblinie stała się miejscem, w którym uroczście obchodzono Dzień Babci i Dziadka.

Najstarsi mieszkańcy Reblina zapewne zdążyli się już przyzwyczaić do tego, że w połowie miesiąca, miejscowa świetlica wiejska gości babcię i dziadków z całej miejscowości. Jak przynajmniej organizatorzy cyklicznie odbywających się spotkań, są one doskonałą szansą do pokazania miłości, ciepła i szacunku, którym darzą swoich dziadków wnukowie.



Uroczysty apel związany z Dniem Babci i Dziadka przygotowali również uczniowie zerówki z SP w Kobylnicy. Po nim wszyscy zasiedli do wspólnego poczęstunku.



Spotkanie w Reblinie było bardzo wzruszające. Goście nie kryli radości z tego, że młodzi mieszkańcy wciąż o nich pamiętają.

Dzieci mocno zaangażowały się w przygotowanie specjalnych atrakcji dla swoich dziadków. Natalia Segeń i Maja Kejl, mieszkanki Reblina, zaprezentowały krótki spektakl teatralny i występy muzyczne.

Spotkanie zorganizowane w Reblinie było bardzo wzruszające. Dziadkowie nie kryli bowiem radości z faktu, że stale są obecni w pamięci młodych ludzi. Z kolei dzieci były żywo zainteresowane opowiadaniem i historiami, którymi dzielili się z nimi goście.

Muzyczna podróż z Tubis Trio

W wyjątkową podróż po świecie muzyki jazzowej zabrali nas zespół Tubis Trio. Kilkudziesięciominutowy występ w sali Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy był okazją do posłuchania największych szlagierów tego gatunku, ale też utworów z najnowszej płyty jednego z najpopularniejszych jazzowych bandów w kraju.

Docenione przez krytyków trio jazzowe tworzą od 2008 roku Maciej Tubis (fortepian), Paweł Puszczalo (kontrabas) oraz Przemek Pacan (perkusja). W trakcie koncertu, który odbył się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, zespół wykonał autorskie kompozycje, których styl nakreśla improwizacja zaczerpnięta z jazzu, ale otwarta na szersze horyzonty.

Swoim występem muzycy udowodnili, że cechuje ich niezwykła łatwość w łączeniu różnych rodzajów muzyki, by w ten sposób zademonstrować swój wyjątkowy kunszt artystyczny.

Trio wydało płytę "Live In Luxembourg", która w 2009 roku została wybrana jedną z najlepszych płyt jazzowych na świecie według brytyjskiego magazynu "Jazzwise". Po licznych występach zespół rozpoczął 2012 rok od entuzjastycznie przyjętego koncertu na żywo w radiowej Trójce, otrzymując rekomendację: "Trójkowy Znak Jakości".



Kolejny sukces młodej wokalistki

Oliwia Lewińska została laureatką XVII edycji Powiatowego Przeglądu Kolęd i Pastorałek, który odbył się w Jezierzycach. Młoda wokalistka okazała się bezkonkurencyjna w kategorii solistów (klasy IV-VI).

Już po raz XVIII w gościnnym Kościele pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego w Jezierzycach odbył się Powiatowy Przegląd Kolęd i Pastorałek zorganizowany przez Centrum Kultury i Bibliotekę Publiczną Gminy Słupsk oraz Gminę Słupsk przy wsparciu finansowym Starostwa Powiatowego i Centrum Edukacji Regionalnej w Słupsku.

W trakcie konkursowych przesłuchań swoje umiejętności zaprezentowało ponad 50 artystów. Po kilkunastogodzinnych prezentacjach jury zdecydowało o wyborze najlepszych wykonawców w 7 kategoriach.

Wśród solistów z klas IV-VI szkół podstawowych bezkonkurencyjna okazała się Oliwia Lewińska. Młoda wokalistka uczęszcza na warsztaty organizowane przez Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, gdzie rozwija swoje umiejętności pod okiem Anny Poźlewicz.



Liczyła się szybkość działań i zgranie. Strażacy zeszli pod lód

Doskonalenie działań, weryfikacja umiejętności i ocena współpracy poszczególnych formacji – to główne cele ćwiczeń, które zorganizowano 18 lutego nad jeziorem „Dudek” w Ściegnicy. Strażacy z jednostki OSP Wrząca chcieli sprawdzić, czy w razie ewentualnego zagrożenia, wszystkie podejmowane przez nich działania przebiegać będą sprawnie.

Zima to czas, kiedy wzrasta ilość zdarzeń na akwenach, które pokrywa lód, czasem bardzo cienki. Okres ten jest więc szczególnie pracowity dla strażaków. Tylko z pozoru zamrożone rzeki, jeziora i stawy, stanowią zagrożenie, na które wielu nie zwraca uwagi. Aby odpowiednio reagować na wypadek ewentualnego zagrożenia, strażacy – ochotnicy z OSP Wrząca po-

stanowili przeciwzyć scenariusz postępowania i działań.

- Pierwszą część poświęcona była zagadnieniom teoretycznym, w której omówiono zjawisko hipotermii oraz najważniejsze zasady bezpiecznego poruszania się po lodzie. Omówiono samoratownictwo oraz ratowanie przy użyciu sprzętu w sytuacji, kiedy lód jednak się załamie. W części praktycznej przeciw-

czono zostały podstawowe elementy ratownictwa z użyciem sani wodno – lodowych. Po wielu godzinach ćwiczeń przyszedł czas na podsumowanie i odpoczynek – relacjonuje Grzegorz Jopek, jeden z uczestników ćwiczeń.

W szkoleniu wzięli udział także: dh Janusz Puć – naczelnik OSP, dh Artur Jaworski – kierownik OSP, dh Grzegorz Jopek, dh Łukasz Puć, dh Filip Piłśniak, dh Andrzej Józwa, dh Radek Trejda, dh Paweł Zielonka, dh Dorian Orłowicz, dh Paweł Janusz.

Podczas ćwiczeń obecny był także Pan Janusz Adamczyk – Radny Gminy Kobylnica, były prezes OSP Wrząca w latach 1992 - 2001. Na koniec strażacy zorganizowali wspólnie ognisko z kiełbaskami, by zmęczeni ale z uśmiechem na twarzy wrócić do strażnicy.



Przy kole o fortunę. Telewizyjna przygoda Mariusza Głazacza

Kiedy był dzieckiem, marzył o tym, by znaleźć się w roli uczestników i samemu spróbować odgadywać konkursowe hasła. Dziś, już jako dorosły mężczyzna, postanowił spełnić swoje marzenie. W lutym w teleturnieju "Kole Fortuny" wystąpił mieszkaniec Kobylnicy Mariusz Głazacz. Emocje związane z występem naszego reprezentanta w ogólnopolskim teleturnieju mogliśmy przeżywać oglądając TVP2.

Dlaczego zdecydował się Pan wziąć udział w teleturnieju "Kole Fortuny"? Jak znalazł się Pan w programie?

Mariusz Głazacz: Jak większość z nas, oglądałem ten program dawniej. Pamiętam jeszcze edycje sprzed 15 lat z Wojciechem Pijanowskim w roli prowadzącego, która biła rekordy oglądalności w Polsce. Gdy pojawiła się nowa edycja Koła Fortuny z Rafałem Brzozowskim, postanowiłem, za namową żony, wziąć udział w programie. Znalazłem w Internecie ogłoszenie o prowadzonych eliminacjach, wypełniłem ankietę osobowo i wysłałem mailem. Po 2 miesiącach, w grudniu ubiegłego roku, zostałem zaproszony na eliminacje, które jak później się okazało – przeszedłem pomyślnie. Na początku stycznia miało miejsce nagranie programu ze mną jako z jednym z uczestników.

Czy był to pierwszy Pański występ na "szklanym ekranie"?

Bardzo dawno temu, w latach 90. brałem udział w teleturnieju w TV Gdańsk, ale bez większych sukcesów. Jeżeli chodzi o telewizję ogólnopolską to był mój debiut.

Jakie wspomnienia?

Będąc w studio, miałem



Występ w Kole Fortuny na tyle mi się spodobał, że chciałbym spróbować swoich sił jeszcze w innych programach telewizyjnych, gdzie będzie można rywalizować z innymi uczestnikami oraz samym sobą – przyznaje Mariusz Głazacz.

małe różnice w wygranych - ja zostałem finalistą, dzięki uzbieraniu w poprzednich etapach 1000 PLN. Oprócz tego wygrałem zegarek szwajcarski oraz weekend w hotelu SPA na Mazurach. W finale litery podane przez Prowadzącego oraz te, podane przeze mnie, sprawiły, że była duża szansa na

stał niedosyt z tego, że nie wygrałem finału - ale nie zawsze można wygrywać przeciw.

Jaka atmosfera panuje na planie? Czy czuć ducha rywalizacji pomiędzy zawodnikami?

W każdym odcinku biorą udział trzy osoby, które są dobrane – biorąc pod

Odcinek z udziałem Mariusza Głazacza jest dostępny na VOD TVP: <https://vod.tvp.pl/video/kolo-fortuny-odc-137,35634334>

uwagę poziom wiedzy czy doświadczenie – na podobnym poziomie, co sprawia, że rywalizacja między nimi jest interesująca. Tak też było w moim przypadku – współzawodnicy stanowili konkurencję na najwyższym poziomie. Niemniej jednak głównym celem programu jest zabawa i tak też wszyscy do tego podeszliśmy. Z drugiej strony towarzyszył mi stres, bo chciałem jak najlepiej wypaść przed widzami z całego kraju, znajomymi z Kobylnicy, Słupska i okolic.

Czy myśli Pan o kolejnych turniejach?

Występ w Kole Fortuny na tyle mi się spodobał, że chciałbym spróbować swoich sił jeszcze w innych programach telewizyjnych, gdzie będzie można rywalizować z innymi uczestnikami oraz samym sobą. Czy mi się to uda – życie pokaże..

Rozmawiał Karol Kotusiewicz

Pierwszy jubileusz WTZ

Był tort, wystawa prac, występy artystyczne, kwiaty i dziesiątki bardzo serdecznych słów oraz życzeń. We wtorek, 13 lutego, odbył się jubileusz Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sycewicach.



Pierwszy rok działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sycewicach podsumowano w trakcie uroczystej gali, którą zorganizowano w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Zarówno pomysłodawcy powstania placówki, jak i sami podopieczni zgodnie przyznawali, że w pełni realizuje ona pokładane w niej nadzieje, a działalność, jaką Warsztaty prowadzą na rzecz osób niepełnosprawnych zasługuje na najwyższe słowa uznania.

Pierwsze w Powiecie Słupskim Warsztaty Terapii Zajęciowej otwarto w styczniu 2017 roku w Sycewicach. Prowadzone w placówce zajęcia stanowią dla osób niepełnosprawnych szansę na zdobycie umiejętności społecznych, rozwój pasji i zainteresowań oraz kreatywny sposób spędzenia wolnego czasu.

Obchody jubileuszu pierwszego roku działalności odbyły się w Gminnym Centrum Kultury i Promocji

w Kobylnicy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się wszyscy, którzy przyczynili się do powstania kompleksu, ale również i ci, którzy w różny sposób wspierają jego działalność. Z okazji jubileuszu otrzymali specjalne podziękowania od kierownictwa placówki. O występ artystyczny zadbał natomiast sam podopieczni warsztatów. W takim dniu dokonano też podsumowań tego, co udało się dokonać w trakcie minionych dwunastu miesięcy. Jak na urodziny przystało, nie zabrakło też okolicznościowego tortu i życzeń pod adresem pracowników i podopiecznych Warsztatów.

Budowa Warsztatów Terapii Zajęciowej w Sycewicach była możliwa dzięki współpracy Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Powiatu Słupskiego, Gminy Kobylnica oraz Caritas Diecezji Koszalińsko – Kołobrzeszkiej.



Solidna nauka zagwarantowała im ciekawą przygodę

Zwycięzcą w konkursie "Najlepsza klasa" dla klas gimnazjalnych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Kobylnica została klasa IIIId z Kobylnicy. Nagrodą dla uczniów był obóz narciarski w Karpaczu.

- Wypoczynek i rekreacja trwały od 29 stycznia do 7 lutego. Oprócz jazdy na nartach, odwiedziliśmy również

Czechy (Skalne Miasto w Adrspach) oraz ewangelicką Świątynię Wang w Karpaczu. Mieliśmy własnego instruktora

jazdy na nartach i, pomimo początkowych trudności, pod koniec obozu każdy uczestnik znał podstawy jazdy na nartach i potrafił zastosować zdobytą wiedzę teoretyczną w praktyce – przyznają laureaci ostatniej edycji konkursu.

Zawody narciarskie, które zorganizowane na zakończenie wypoczynku, zgromadziły liczne grono chętnych, a pierwsze miejsca zostały nagrodzone dyplomami i słodkimi upominkami. Każdy z uczniów, oprócz atrakcji na stoku, miał także możliwość wyjścia do parku wodnego, znajdującego się w Karpaczu. Oprócz tego, w programie

wycieczki była przejażdżka bryczką lub samochodem terenowym i pieczenie kiełbasek. Młodzi ludzie mogli też obejrzyć zaporę wodną na Łomnicy.

Jak przyznają, wyjazd do Karpacza był niezwykle ciekawą przygodą, która pozwoliła wzmocnić więzi koleżeńskie. Nagroda w konkursie „Najlepsza klasa” trafiła do uczniów, którzy uzyskali najwyższą ilość punktów za osiągnięcia w następujących kategoriach: nauka, zachowanie, frekwencja, udział w konkursach, zawodach, rozgrywkach sportowych, udział w życiu szkoły i środowiska, wolontariat.



Po wiedzę do Kobylnicy. Samorządowcy z Polski ciekawi rozwiązań

Gmina Kobylnica była gospodarzem wizyty studyjnej w ramach projektu "Rozwój Partnerstwa Publiczno-Prywatnego w Polsce". Kilkanaście osób podpatrywało, w jaki sposób udało się przeprowadzić skomplikowaną procedurę, która doprowadziła do powstania Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Kobylnicy.

W 2009 r. Gmina Kobylnica przejęła obiekt w stanie surowym zamkniętym, który ulegał stopniowej dewastacji. W wyniku współpracy w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego na rzecz utworzenia Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego powstał nowoczesny kompleks, w którym obecnie jest 126 miejsc, a zatrudnienie znalazło kilkadziesiąt osób. Zakrojone na kilka lat działania, sposób ich przeprowadzenia oraz zastosowane w tym czasie rozwiązania były tematami dyskusji poruszanych w czasie wizyty studyjnej w ramach projektu „Rozwój Partnerstwa Publiczno-Prywatnego w Polsce”.

- Partnerstwo publiczno-privatne to wciąż skomplikowany temat, a kilka lat temu naprawdę trudno było znaleźć ewentualne wzory postępowania. Dokładając wielu starań, poświęcając wiele godzin na analizy i przemyślenia, w październiku 2010 roku doprowadziliśmy jednak do podpisania umowy o PPP – podkreśla Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński.

Początkowo budynek, w którym obecnie mieści



się ZOL, stanowił własność zakonu. Przy czym należy wskazać, że grunt na ten cel przekazała wcześniej Gmina Kobylnica. Obiekt miał być przeznaczony dla dzieci z porażeniem mózgowym. Do prowadzenia placówki przymierzały się zakonnice, ale zrezygnowały ze względu na sprawy finansowe i organizacyjne.

Po przejęciu w maju 2009 roku nieruchomości przez gminę rozważano przeniesienie do olbrzymiego gmachu Urzędu Gminy, a potem centrum

kultury. Oba pomysły, po głębszych analizach zostały jednak odłożone na bok, gdyż przejmując obiekt Gmina zadeklarowała, iż jego przeznaczenie nie zostanie istotnie zmienione w stosunku do wcześniejszych zamierzeń sióstr. Powstała więc koncepcja realizacji nowatorskiego projektu ZOL dla pacjentów z nerwicami i chorobami psychicznymi w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego. Umowę o PPP podpisano w październiku 2010 roku. Niespełna dwa miesiące później na terenie obiektu rozpoczęły się prace remontowe, które zakończono po upływie 12 miesięcy. Pierwsi pacjenci Zakładu Opiekuńczo – Leczniczego pojawili się już w grudniu 2011 roku.

- Warto zwracać uwagę na dokonania najlepszych. Trzeba podpatrywać, szukać sposobów na osiągnięcie sukcesów i korzystać z wiedzy, którą posiadają ci, którzy taki sukces osiągnęli. Wśród nich jest Gmina Kobylnica – zaznaczał Tomasz Potkański, zastęp-

ca dyrektora biura Związku Miast Polskich, który uczestniczył w wizycie. W Kobylnicy pojawili się także przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego z różnych rejonów Polski oraz Rafał Cieślak, ekspert Kancelarii Doradztwa Gospodarczego Cieślak i Kordasiewicz Spółka Jawna z siedzibą w Warszawie, który doradzał kobylnickim samorządowcom w pracach nad przygotowaniem całej procedury.

Dziś Zakład Opiekuńczo – Leczniczny w Kobylnicy to placówka, która zapewnia wykwalifikowaną i profesjonalną opiekę lekarską, psychologiczną, terapeutyczną, rehabilitacyjną i pielęgniarską pacjentom z całego kraju. Na oddział przyjmowani są pacjenci wymagający postępowania w trybie całodobowym, obejmującym opiekę, pielęgnację i rehabilitację oraz leczenie chorych ze znacznymi i utrwalonymi zaburzeniami zachowania, którym nie można zapewnić opieki w innych warunkach.

Szkolne gabinety pielęgniarskie z nowym wyposażeniem

Funkcjonujące w gminnych szkołach gabinety profilaktyki zdrowotnej zostały wyposażone w nowoczesny sprzęt o wartości ponad trzynastu tysięcy złotych. Samorząd otrzymał środki na sfinansowanie ich zakupu.

Szkoły podstawowe w Sycewicach, Słonowicach i Kobylnicy już teraz mogą pochwalić się dobrze wyposażonymi gabinetami profilaktyki zdrowotnej, ale dzięki środkom, które pozyskał kobylnicki samorząd, udało się je jeszcze bardziej unowocześnić.

Ogromnie cieszę się z sukcesu naszych starań. Dzięki nowoczesnym i dobrze wyposażonym gabinetom będziemy mogli odpowiednio wcześniej diagnozować ewentualne nieprawidłowości rozwojowe u dzieci – podkreśla Wójt Gminy Kobylnica Leszek Kuliński.

Umowa, którą samorząd podpisał z Pomorskim Urzędem Wojewódzkim, opiewa na kwotę ponad 13 tysięcy złotych. Jeszcze w ubiegłym roku szkoły samodzielnie wskazywały, czego potrzeba w

poszczególnych gabinetach. Uzyskane dzięki staraniom pieniądze pozwoliły na wyposażenie pomieszczeń w kozetki, zestawy fantomów, aparaty do pomiaru ciśnienia, wagi medyczne, tablice Snellena, tablice Ishihary czy przenośne apteczki pierwszej pomocy.

- Oby przypadków, w których ten sprzęt będzie ratował czyjeś życie, było jak najmniej. Jednak warto, by w razie konieczności, nie było problemu z dostępem do niego – zauważa Wójt Kuliński.

Zakup sprzęt do szkolnych gabinetów profilaktyki zdrowotnej to efekt ustawy z 15 września ubiegłego roku o szczególnych rozwiązaniach zapewniających poprawę jakości i dostępności świadczeń opieki zdrowotnej.

Zakończono prace przy kościele w Kuleszewie

Przy udziale środków z budżetu Gminy Kobylnica prowadzone były prace związane z podniesieniem estetyki zabytkowego kościoła w Kuleszewie. Pieniądze pomogły w zagospodarowaniu terenu znajdującego się bezpośrednio przy świątyni.

Składające się z trzech etapów zadanie polegało na zagospodarowaniu powierzchni, która przylega do zabytkowego kościoła. Prace rozpoczęto od wykonania niezbędnego projektu, by później, na jego podstawie, rozpocząć przygotowanie terenu pod nasadzenia. Na tym etapie skupiono się na zdjęciu starej darni z powierzchni całego terenu oraz usunięciu zalegających kamieni i gruzu.

Drugi etap prac zakłada wykonanie wszystkich nasadzeń roślin, drzew i krzewów, zgodnie z projektem. Ostatnim elementem prac w tym miejscu było wykonanie zabiegów pielęgnacyjnych przy wykonanych wcześniej elementach.

Prace prowadzone przy kościele należącym do Parafii Rzymskokatolickiej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Kwakowie prowadzono w celu podniesienia wartości i estetyki całego obiektu. Decyzją Rady Gminy Kobylnica z dnia 16 lutego 2017 roku, samorząd przekazał na ten cel ponad 20 tysięcy złotych, co stanowiło połowę środków potrzebnych na realizację całego zadania.

Kościół w Kuleszewie jest jednym z cennych zabytkowych obiektów sakralnych na terenie Gminy Kobylnica. Obecnie istniejąca budowla utrzymana w stylu szachulcowym została wzniesiona w XVI wieku.



Dziś Zakład Opiekuńczo – Leczniczny w Kobylnicy to placówka, która zapewnia wykwalifikowaną i profesjonalną opiekę lekarską, psychologiczną, terapeutyczną, rehabilitacyjną i pielęgniarską pacjentom z całego kraju.

INFORMACJA

Trzy nowoczesne aparaty do mierzenia ciśnienia przekazała Gmina Kobylnica pracownikom słupskiej porodówki. Urządzenia zostały wręczone w trakcie uroczystego otwarcia nowych oddziałów, które odbyło się w styczniu.

Do tej pory słupszczanki, które spodziewały się dziecka, nie mogły urodzić go w swoim mieście. Konieczne było pokonanie 20 km - najbliższa porodów-

ka przez lata działała w Ustce. Na szczęście w końcu się to zmieniło. Po blisko 15 latach porodówka wraca do Słupska. Panie, które trafią na słupską porodówkę, mogą skorzystać z trzech nowoczesnych aparatów do mierzenia ciśnienia, które kierownictwu oddziałów przekazał Wójt Leszek Kuliński.





BAJKA

Bajka w greckim klimacie

*Kiedy naziści przyszli po komunistów, milczałem,
nie byłem komunistą.
Kiedy zamknęli socjaldemokratów, milczałem,
nie byłem socjaldemokratą.
Kiedy przyszli po związkowców, nie protestowałem,
nie byłem związkowcem.
Kiedy przyszli po Żydów, milczałem,
nie byłem Żydem.
Kiedy przyszli po mnie, nie było już nikogo,
kto mógłby zaprotestować.*

Tadeusz Gawlik
tadgaw@wp.pl

Pamiętacie Państwo Greka Zorbę? To taki pozytywnie zakręcony, czyli lekko szurnięty Grek żyjący filozoficzną maksymą Horacego „carpe diem”, każdy więc dzień stara się przeżyć, jakby miał być jego ostatnim. Horacy w swoich Pieśniach (1, 11, 8) na lat kilka przed narodzeniem Chrystusa napisał raczyli; „Chwytaj dzień, bo przecież nikt się nie dowie, jaką nam przyszłość zgotują bogowie...”. Takie podejście do rzeczy akceptuje nawet doktryna kościoła rzymskiego pod warunkiem sine qua non tylko wtedy jednak, gdyby przyświecała jej chrześcijańska świadomość, że ostatni dzień naszego życia jest pierwszym dniem naszej wieczności. Niech i tak będzie, ale każdy dzień chwycić należy. Wielu nam do

wieczności może już blisko. Dbajmy zatem o tych, którym w doczesności żyć długo jeszcze się zdarzy. Szukajmy dla ich pokolenia przyjaciół w świecie, nie wrogów, twórzmy wszelkie możliwe sojusze usypiając upiory historycznych antagonizmów. Niech historią, nie polityką historyczną, zajmują się naukowcy z PAN a nie dwa tysiące prokuratorów IPN, którzy z politycznego nadania za marne 17 tysięcy złotych miesięcznie grzebią w papierach i dawno pogrzebanych trupach. Instytut Pamięci Narodowej, dysponuje tymczasem kwotą 400 mln zł rocznie, czyli pięciokrotnie większą niż wynosi cały budżet Polskiej Akademii Nauk. IPN dostanie zapewne, w związku z nowymi zadaniami, również nowiutkie środki

do ich finansowania. Polski Parlament przyjął a Prezydent RP, aczkolwiek z niechęcią, podpisał nowelizację ustawy o IPN, w której polska racja stanu domaga się słusznie, aby żaden Niemiec, Żyd czy Ukraińiec nie pluł nam w twarz „polityką historyczną” na własny użytek tworzoną. Taka ustawa powinna powstać 25 lat temu i z wielkimi zastrzeżeniami co do jej skuteczności oddziaływania na forum międzynarodowym, konsekwentnie winna być egzekwowana. W tym czasie jednak naszymi wiernymi sojusznikami wobec Rosji byli Ołeh Tiahnybok ukraiński polityk nacjonalistyczny i lider antypolskiego Ogólnoukraińskiego Zjednoczenia Swoboda oraz lider UDAR-u Witalij Kłyczko, z którymi Jarosław Kaczyński

na Kijowskim Majdanie, dziękował w zespół ukraińską flagę krzycząc pospół „sława Ukrainie i gierojom sława”. Przyjacielem był także od czasów polskiej Żydówki Goldy Meir, prawie każdy premier Izraela. Dziś tam też mamy wroga a ponadto amerykańskie Stany Zjednoczone, bardzo podatne na wpływy polityczne żydowskich lobbystów, ustawiają się do nas odwłokiem. Diaspora żydowska zrozumieć powinna wreszcie, że w Polsce nigdy nie było zinstytucjonalizowanego systemu wspierającego Holokaust a każda denuncjacja ukrywającego się Żyda była w polskim, podziemnym systemie prawnym traktowana jako przestępstwo wynikające z niskich pobudek i była karana śmiercią. Także samo by było

gdyby psia kultura faszystowskich Niemiec dążyła do eliminacji rudyh czy garbatych obywateli Polski. Jeśli już mówić o współodpowiedzialności za Holokaust to jakoś nikt nie wspomina La France de Vichy Philippe Pétaina, która w sposób zorganizowany wspomagała eksterminację francuskich Żydów. Żenująco dla Izraela i całej diaspory żydowskiej wypadłby rachunek żydowskich policjantów w gettach żydowskich, kapo w obozach koncentracyjnych oraz zwykłych żydowskich szmalcowników. Jeśli wspomnieć przy tym żydowską francę Stellę Kübler z domu Goldschlag, berliniankę, której małżonek został zamordowany w Auschwitz a ona pewnie z wdzięczności, wydała Niemcom, jak podają niektóre

źródła, blisko 3 tysiące swoich rodaków. Czy więc to nie Żydzi Żydom zgotowali ten los. Swoją drogą przepis prawny o skalowaniu państwa polskiego powinien trafić do polskiego kodeksu karnego co nadałoby mu stosowną rangę prawną i być może większą możliwość egzekwowania kary. Ustawa nowela o IPN przysporzyła nam tylko dyplomatycznych kłopotów i wrogów. Wdrożono ją bez stosownych dyplomatycznych konsultacji i w bardzo niestosownym czasie. Choć miało być bardzo dobrze, wyszło jak zwykle. Cóż za piękna katastrofa powiedziała by Grek Zorba i tylko nie wiem czy by na pewno zatańczył.

Powyższa treść jest prywatną opinią autora



Oknem WÓJTA

Szanowne Państwo,

W piątek 16 lutego miałem zaszczyt w imieniu naszej społeczności przedstawić samorządowcom województwa pomorskiego dorobek naszej gminy w medialnej prezentacji **Gmina Kobylnica „Pomorska gmina rodzinna”**. Do tej prezentacji gminę Kobylnica wybrano spośród ponad 80 ankietowanych w tej sprawie jednostek samorządowych. W kwestii polityki prorodzinnej Gmina Kobylnica ma znaczne osiągnięcia dostrzegane na forum województwa pomorskiego i kraju. Nie brak nam też powodów do dumy. W wielu sprawach jesteśmy nawet awangardą i wzorem do naśladowania. Niech potwierdzeniem tych słów będzie zaproszenie nas na organizowane przez Urząd Marszałkowski i Wojewódzką Radę ds. Rodziny specjalne seminarium, na którym mieliśmy sposobność pokazać dobre praktyki i działania, które realizujemy w naszej gminie, a które mogą być wzorem dla innych samorządów myślących o odpowiedzialnej i mądrej polityce prorodzinnej. Nasze doświadczenia i podejmowane w promowaniu rodziny zadania, obejrzała w sali konferencyjnej Urzędu Marszałkowskie-

go w Gdańsku setka przedstawicieli pomorskich gmin. Tematem wiodącym naszej prezentacji była polityka rodzinna wobec wyzwań współczesnego świata. Na tej to kanwie przedstawiałem naszą tradycyjną rodzinę, która stanowi naturalne środowisko wychowawcze i ma zapewnić młodemu człowiekowi prawidłowy rozwój intelektualny, fizyczny i emocjonalny. Ludzie, którzy chcą zakładać rozwojowe, niekiedy wielodzietne rodziny, zwracają uwagę na wiele czynników warunkujących podjęcie takiej decyzji. Najczęściej jest to poczucie socjalnego i zawodowego bezpieczeństwa. Rolą społecznie odpowiedzialnego rządu i samorządu jest więc kreowanie takiego środowiska i takiej rzeczywistości, w której podjęcie decyzji jest dużo łatwiejsze i mniej problematyczne. W ostatnim wywiadzie na łamach **Kuriera Sołeckiego** podkreślałem, jak ważną rolę przypisujemy rodzinie. W mojej ocenie, racjonalna polityka prorodzinna musi się opierać na analizie demograficznej i uwzględniać szeroko pojętą sytuację gospodarczą. Niekorzystnym trendom demograficznym, powodującym starzenie się spo-

łeczeństwa i zmniejszenie dzietności, można skutecznie zapobiegać, zapewniając im wysoki poziom edukacji, zorganizowaną opiekę zdrowotną oraz rynek pracy odpowiadający społecznemu zapotrzebowaniu. Gromkie brawa jakimi nagrodzono prezentację, utwierdza nas w przekonaniu, że idziemy we właściwym kierunku. Nowoczesne szkoły, tereny pod budownictwo mieszkaniowe, bogata oferta edukacyjna, kulturalna i rozrywkowa, rozbudowany system stypendialny dla młodych ludzi, dynamicznie rozwijająca się gospodarka, dobra opieka społeczna, Karta Seniora Gminy Kobylnica, Kobylnicka Karta Dużej Rodziny – to tylko niektóre elementy, na które wielu obecnych na sali samorządowców patrzyło z ogromnym podziwem i uznaniem. Innowacyjność wielu działań połączona z konkretnymi danymi, które świadczą o efektywności, pozwoliły nam z dużą satysfakcją mówić o dokonaniach i opuścić miejsce spotkania z zasłużoną i nieskrywaną dumą. Realizowane na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat konsekwentne działania zmierzające do wspierania rodzin, młodzieży, seniorów, przynoszą

zamierzone rezultaty. Wiem jednak, że bardzo szybko zmieniające się realia wymagają od nas stałego szukania nowych pomysłów. Mamy solidny zespół, który na pewno nie spocznie na laurach. Proszę również pamiętać, że cały czas jesteśmy otwarci na Państwa pomysły. Wasze sugestie będą zawsze traktowane przez nas z całą powagą, te najlepsze wspólnymi siłami będziemy starali się realizować! Sukces w dziedzinie polityki prorodzinnej jest powodem do radości rodziców, dziadków, rodzeństwa i wszystkich krewnych, którzy mogą cieszyć się z tego, że ich rodziny mają szansę na rozwój. Każdy taki sukces będzie też ogromną satysfakcją dla mnie i moich współpracowników, ludzi dla których największą radością jest fakt, że to właśnie w Gminie Kobylnica decydujecie się Państwo na dalsze życie i zakładanie rodzin.

Życzę zatem zdrowia i wielu szczęśliwych chwil spędzonych w rodzinnym gronie.

z wyrazami szacunku

Leszek Kubin'ski

WYWIAD KURIERA

Ksiądz z duszą artysty.

„Tyle dobrego” szykuje kolejną płytę

Ksiądz Arkadiusz Oslislok kojarzony jest przede wszystkim z parafią Świętego Jana Bosko w Sycewicach, w której jest proboszczem. Pewnie niewiele osób wie, że jest również opiekunem grupy muzyków występujących pod nazwą „Tyle dobrego”. Miłością do muzyki młodych ludzi „zaraził” na tyle, że wspólnie wydali już swoje dwie płyty. Trwają prace nad kolejną.

Z tego co wiem przygotowuje się ksiądz do nagrania drugiej płyty muzycznej. To będzie księdza twórczość?

Ks. Arkadiusz Oslislok: W zasadzie to trzecia, nie licząc trzech wcześniejszych, ale to to „białe kruki” wydawane i powielane własnymi siłami. Stare czasy. (Śmiech). To są nasze wspólne utwory, a rozpiętość czasowa ich powstawania, to proszę mi wierzyć, długi czas. Są to zarówno utwory wyjęte z głębi szuflady, ale i bardzo świeże materiały. To świadectwo o poszukiwaniu Tego, który jest blisko nas, naszych spraw.

Co skłoniło księdza do takiej formy publikowania efektów swojej pracy z młodzieżą?

Ponieważ to świetna forma przekazu. Śpiewając, mówimy, co nas raduje, ale i to co nas boli. Człowiek pragnie się dzielić tym, co śpiewa w jego duszy, a i w sercu również. Gdy tworzy się wspólnota ludzi, w pewnym momencie ktoś zaczyna śpiewać, grać na jakimś instrumencie, to działa jak magnes, gromadzą się inni i to przemawia, prowokuje do zastanawiania się nad swoim życiem, nad tym co gra tak naprawdę w mojej duszy.

Ile osób gromadzi chór? Jak sama młodzież reaguje na pomysł wydania płyty, no bo przecież nie każdy w życiu miał taką okazję.



To diakonia muzyczna. Diakonia, bo to oznacza pragnienie służenia. To duża grupa ludzi (ok. 60 osób), która animuje spotkania młodych, ale nie tylko. To czuwania wielkopostne, adwentowe i cykliczne tak jak Skrzatusz we wrześniu czy pielgrzymka maturzystów na Jasnej Górze. Jesteśmy często tam, gdzie nasz Biskup Ordynariusz Edward Dajczak, który jest nieodłącznym towarzyszem na ścieżkach poszukiwania Jezusa przy młodzieży naszej diecezji. Do Lipinek koło Gorlic, gdzie będziemy nagrywać materiał na płytę w studio naszego przyjaciela Rafała Boniśniaka z zespołu „New Day”, jedzie grupa ponad 20 osób, instrumentalistów i solistów. Chór będzie nagrywany tu na miejscu. Z pewnością to dla większości nowe doświadczenie, ale jest kilka osób, z którymi nagrywałem poprzednią płytę „Na strunach światła” z zespołem Redenti z Koszalina. Obecna grupa zapaleńców muzyki chrześcijańskiej jest o wiele większa i z terenu całej diecezji.

Czy na tej najnowszej

płyce usłyszymy te same głosy, które brzmiały na pierwszej?

Z pierwszej płyty nie oprócz mnie oczywiście (śmiech), ale z drugiej i owszem. Ludzie przemieszczają się, przecież idą na studia, robią karierę. W naszej grupie byli i tacy, którzy brali udział w „Mam talent”, „Voice of Poland”, a nawet „Od przedszkola do Opoli”. Tak, tak, nie żartuję. Z wieloma mamy kontakt. I jestem przekonany, że to nasze doświadczenie siebie, wspólny śpiew i ta szczególnego rodzaju służba odbije się w przyszłości ogromnym dobrem. Nasza diakonia nosi nazwę „Tyle dobrego” i niech się ono dzieje wokół nas. Nie naszą siłą oczywiście.

Jaki repertuar się tam pojawi?

To swoistego rodzaju mozaika muzyczna. Oczywiście w treści odzwierciedla się nasze doświadczenie Boga, którego nie złapiemy za piętę, ale którego Miłość jest zaraźliwa, pozytywnie zaraźliwa. Będzie różny styl, od bluesa, poprzez country, muzykę reflek-

syjną po styl pop-rocka. **Gdzie odbędzie się nagranie? W profesjonalnym studio?**

Tak, jak już wspominałem, realizatorem nagrań będzie nasz przyjaciel Rafał Boniśniak z zespołu „New Day” (znany zespół sceny chrześcijańskiej) w klimatycznej miejscowości Lipinki koło Gorlic. To studio bardzo profesjonalne Papaya Studio. Jak bardzo profesjonalne to studio i dobry fachowiec świadczy to, że nie straszna nam nawet odległość – ponad 800 km.

Kiedy płyta ujrzy światło dzienne? Gdzie będzie dostępna?

Mam nadzieję, że ukaże się późną wiosną. Nie wchodzimy w profesjonalną komercję, ale pewnie na koncertach, spotkaniach dedykowanych, o których wspominałem wcześniej i w parafiach zaprzyjaźnionych księży będzie na pewno dostępna.

Wspominał ksiądz o sporych kosztach związanych z wydaniem płyty. Czy można w jakiś sposób wesprzeć całą inicjatywę?

Do tej pory spotkaliśmy

i osoby i instytucje bardzo nam życzliwe. Wsparła nas Gmina Kobylnica oraz Gmina Postomino, ale i kilku moich przyjaciół księży. Nie zapomniała o nas Kuria Biskupia. Ale potrzeby są ogromne. Gdyby ktoś chciał nas wesprzeć to można przekazać jakiegokolwiek środka na adres parafii w Sycewicach: parafia rzymskokatolicka pw. św. Jana Bosko w Sycewicach, ul. Słupska 11, 76-251 Sycewice nr konta 08 1240 5790 1111 0010 5284 3971 z dopiskiem płyta Tyle Dobrego.

Będą kolejne płyty?

Tego nie wiem, ale nie mamy zamiaru poprzestawać. Bo z muzyką jest tak jak z drobnym deszczem (kapuśniaczkiem), idziesz i nie wiesz, że mokniesz, aż w pewnym momencie czujesz, że jesteś przemoknięty do suchej nitki. Ale to miłe uczucie. Uczucie świeżości, by tworzyć, by dzielić się tym co się kocha.

Muzyka odgrywa w księdza życiu ważną rolę?

Oczywiście. Towarzyszy mi od lat dziecięcych. Szkoła Muzyczna w Słupsku, Harcerstwo,

Ruch Światło-Życie, działalność w parafii, a i zdarzało się, że gdzieś na organizowanych imprezach dla dzieci i młodzieży. Później w czasach seminarijnych ewangelizacja poprzez koncerty w parafiach jako zespół Miktam. Pamiętam pewien epizod, gdy graliśmy w pewnym kościele i po koncercie podszedł pewien człowiek mówiąc, że przechodził zupełnie przypadkowo i usłyszał śpiew. Wcześniej był strasznie przygnębiony jakąś sytuacją osobistą, ale to spotkanie z piosenką, ich treści spowodowały, że inaczej spojrzął na swoje życie. Bardzo nam dziękował. Ja wiedziałem, że nie był to przypadek a dobry Anioł, który go tam przyprowadził.

Na koniec zapytam o to, czy jest jakiś stres związany z nagraniem płyty?

Pewnie i jest, ale to pewnie i dobrze, to dobrze rokuje. Daje szansę jeszcze większej konstruktywności i realizowania nowych pomysłów.

Rozmawiał Karol Kotusiewicz



Kortez wzruszył kobylnicką publiczność

Obok takich koncertów trudno przejść obojętnie. To było spotkanie z muzyką, która wzrusza, ujmuje, wprawia w wyjątkowy nastrój. Na scenie Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy wystąpił Kortez – jeden z najciekawszych artystów polskiej sceny muzycznej. Wokalista wystąpił w towarzystwie zaledwie dwóch muzyków.



Nie znaczy to jednak, że koncert był ubogi instrumentalnie. Wręcz przeciwnie – swoimi umiejętnościami i warszatem panowie wzbudzili ogromny podziw, potrafiąc odegrać wyjątkowy koncert, któremu nic nie brakowało. Intymny klimat koncertu i wyjątkowa gra światła w półmroku doskonale wkomponowały się w twórczość Korteza – muzyka, który wystąpił w miniony weekend w Gminnym Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Artysta zaprezentował repertuar z dotychczas wydanych płyt. Było lirycznie, melancholijnie i refleksyjnie.

Występ Korteza w Kobylnicy był elementem trasy promującej jego drugą płytę „Mój dom”, która ukazała się na rynku w listopadzie ubiegłego roku, by po zaledwie dwóch tygodniach osiągnąć status Złotej Płyty debiutując na OLSie na pierwszej pozycji. Dziś artysta uznawany jest za jednego z najciekawszych twórców "młodego pokolenia".



Ferie wypełnione radością i uśmiechami

Przez pięć dni doskonale się bawili, odwiedzali wiele ciekawych miejsc i nawiązywali nowe przyjaźnie. Zimowa przerwa w nauce była dla nich udana. Wszystko za sprawą półkolonii zimowych, które zorganizowało Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.

Pięciodniowy program przygotowany przez instruktorów obfitował w wiele ciekawych form spędzenia czasu. Niektóre, jak na przykład zajęcia z robotyki i projektowania 3D, wywołały na twarzach uczestników spore zaskoczenie.

Z twórczością artystyczną związany był też program trzeciego dnia półkolonii. Cała grupa wspólnie z opiekunami wybrała się do fabryki bombek, która mieści się w województwie zachodniopomorskim. To właśnie w miejscowości

Naclaw mieszka i swój własny zakład prowadzi małżeństwo, które specjalizuje się w wykonywaniu artystycznych ozdób choinkowych. Dzieci mogły tam spróbować swoich sił w sztuce tworzenia bombek.

Czwartek oznaczał dla uczestników wyjazd do Egzotycznego Zoo na Kaszubach. Mieszczący się w Tuchlinie obiekt stanowi nie lada atrakcję, ale też dla najmłodszych, ale też dla dorosłych. Specjalnie zaaranżowane miejsce umożliwia poznanie różnego rodzaju zwierząt egzotycznych m.in. papugi, kameleony, pająki, ryby i wiele innych. Uwagę dzieci przyciągnęła gadająca papuga

o imieniu „Ptryk”.

Ostatni dzień półkolonii był ściśle związany ze sztuką, ale już nieco innego typu. Wczesnym rankiem dzieci zasiadły na widowni Teatru Lalki Tęczą, by obejrzeć ciekawy spektakl wykonany przez aktorów. Później aktorzy ujawnili sekrety swojej scenicznej pracy i zaprosili dzieci do wspólnych warsztatów. Młodzi ludzie z uwagą wsłuchiwali się w to, co mieli im do przekazania aktorzy, a zaraz potem przez kilkadziesiąt minut świetnie się bawili, wcielając się w aktorów.

Na zakończenie półkolonii dzieci wraz z opiekunami udali się do kręgielni, by spróbować swoich sił w grze w bowling.



Do szkoły wkroczyli rodzice. Chwycili za.. pędzle

Rodzice pierwszaków z podstawówki w Kwakowie w trakcie ferii pomalowali klasę, w której uczyć się ich dzieci.

Dobra wola i chęć włączenia się w rozwój miejscowej szkoły zdecydowały o tym, że grupa rodziców zdecydowała się poświęcić kilka dni, by pokazać, że wygląd placówki, w której kształcą się ich pociechy, nie jest im obojętny.

W trakcie ferii kilkanaście godzin spędzili w sali, którą poza przerwami od nauki zajmują pierwszaki. Przeszarałe i nieco już wyblakłe kolory ścian postanowili zamienić na żywe i radosne odcienie. Zanim zaczęli renowację, poinformowali o swoim pomysle Centrum Usług Wspólnych, które od razu poparło pomysł i wsparło działania ambit-

nych rodziców poprzez zakup materiałów budowlanych.

Niespodzianka, którą rodzice sprawili swoim dzieciom, zasługuje na duże słowa uznania i pochwały. Rodzice chętnie wsparli inicjatywę i okazali pomoc szkole, aby wspólnie stworzyć swoim dzieciom lepsze warunki do nauki i zabawy. Postawa polegająca na zaangażowaniu w życie lokalnej społeczności i najbliższego środowiska jest też doskonałym przykładem dla uczniów.

Dodajmy, że drobne prace remontowe w trakcie ferii realizowane były też w pozostałych szkołach przez Centrum Usług Wspólnych w Kobylnicy.



Nowe pozycje na bibliotecznych półkach

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy stawia na nowości wydawnicze. Zbiory księżnicy są systematycznie wzbogacane o interesujące pozycje zarówno dla młodych, jak i nieco starszych czytelników. Tylko w styczniu na biblioteczne półki trafiły 334 nowe książki.

- Książnica wychodzi na przeciw oczekiwaniom mieszkańców i zamawia takie publikacje, których oczekują czytelnicy – podkreśla Renata Sztabnik, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy. W styczniu księgozbiór powiększył się o 334 nowe pozycje. Część z nich dostępna jest w filiach znajdujących się w oddalonych od głównej siedziby miejscowościach – tłumaczy Renata Sztabnik.

Do filii w Kwakowie trafiło 119 egzemplarzy książek, wśród których znalazły się między innymi lektury szkolne, po które sięgają młodzi czytelnicy. Oddział we Wrzącej wzbogacił się o 52 egzemplarze poszukiwanych przez czytelników wydawnictw. Aż 32 pozycje to lektury dla uczniów szkoły podstawowej. Dla dorosłych biblioteka zakupiła natomiast pozycje z zakresu literatury popularno-naukowej: m.in. "Dziewczyny z Solidarności" A. Herbich'a czy "Walka

o niepodległość Polski" W. Lipińskiego. Warta uwagi jest z pewnością książka "Ostatni list od kochanka" J. Moyes'a.

- Czytelnicy filii w Sycewicach mogą sięgnąć m.in. po nowości z działu lektur, literatury sensacyjnej i kobiecej. Do placówki trafiło 50 nowych tytułów, w tym m.in. "Ania. Biografia Ani Przybylskiej", "Ekskluzywny żebrak czyli Ks. Jan Kaczkowski o tym, co najważniejsze", "Księgarenka przy

ulicy Wiśniowej", "Morderstwo na Korfu" czy "Nieodnaleziona" Remigiusza Mroza – dodaje dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy.

Biblioteka w Kobylnicy udostępnia za to wiele popularnych pozycji dla nieco bardziej wprawionych czytelników. Na półkach można znaleźć już m.in. najnowszą książkę Remigiusza Mroza pt. "Wieża milczenia" oraz debiutancką powieść Radki

Franczak "Serce", finalistki Nagrody Nike w 2017 roku. Są też i nowości dla młodych czytelników. Na dzieci czekają już nowe przygody Martynki, książki z serii Humorki oraz nowe przygody Smoka Marcusia czy popularnego Fenka.

W sumie na kobylnickich czytelników czeka aż 334 nowych, jeszcze pachnących świeżym drukiem książek.



Wręczono nagrody najlepszym czytelnikom

Dyrekcja oraz pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej spotkali się z czytelnikami, by wspólnie podsumować 2017 rok. Uroczysta gala była okazją do nagrodzenia tych, którzy w trakcie ostatnich dwunastu miesięcy najczęściej sięgali po pozycje znajdujące się na bibliotecznych półkach.



Spotkanie z miłośnikami książek zorganizowano 16 lutego w sali teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy. Na widowni zasiadło wiele osób w różnym wieku, ale mających wspólną pasję – czytanie książek. Każdego roku spotykają się w tym miej-

scu, by wspólnie uczestniczyć w uroczystej gali „Czytelnik Roku”. Jej głównym punktem jest nagrodzenie osób, które w trakcie ubiegłego roku najczęściej sięgały po książki znajdujące się w zasobach Gminnej Biblioteki Publicznej.

Tym razem nagrody i wyróż-

nienia przyznawano w 4 kategoriach. Poniżej przedstawiamy pełną listę nagrodzonych osób.

Nagrodzone osoby zgodnie podkreślały, że na ich zainteresowanie czytelnictwem duży wpływ ma bogaty zasób zbiorów, jakim dysponuje kobylnic-

ka biblioteka. Jak przyznawali, z każdym kolejnym rokiem na półkach pojawiają się nowe pozycje, które ciekawia i skłaniają do wizyty w murach księżnicy.

Na zakończenie spotkania wszystkich gości zaproszono na pyszny tort.

Dzieci

- 1) Lena Wojtaszek
- 2) Hanna Kaczmarska
- 3) Hanna Lis

Młodzież

- 1) Izabela Lulińska
- 2) Martyna Goyke
- 3) Jakub Bursztynowicz

Dorośli

- 1) Anna Jończyk
- 2) Beata Borkowska
- 3) Elżbieta Kisiel

Seniorzy

- 1) Barbara Wiła
- 2) Helena Klinger
- 3) Maria Szymoniak



Gmina doceniona za politykę prorodzinną

Działania na rzecz rodziny w Gminie Kobylnica zostały dostrzeżone i wyróżnione. Teraz mają stanowić wzór dla innych. W Gdańsku odbyło się seminarium Pomorska Gmina Rodzinna, na którym Wójt Leszek Kuliński miał okazję zaprezentować dobre praktyki i pozytywne doświadczenia w zakresie polityki prorodzinnej.

Chcąc się podjąć upowszechniania skutecznych działań podejmowanych przez lokalne samorządy na rzecz rodziny, samorząd województwa zdecydował o organizowaniu cyklicznych spotkań promujących innowacje w tym ważnym obszarze. Pierwsze z nich odbyło się w piątek, 16 lutego, w Sali okrągłej im. Lecha Bądkowskiego w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Pomorskiego w Gdańsku.

Wcześniej z inicjatywy Wojewódzkiej Rady ds. Rodziny wśród pomorskich gmin przeprowadzona zo-

stała ankieta mająca na celu wytypowanie najciekawszych działań i inicjatyw z obszaru polityki rodzinnej realizowanych w pomorskich samorządach. Na podstawie otrzymanych informacji zarząd Województwa Pomorskiego oraz Wojewódzka Rada ds. Rodziny wytypowały trzy samorządy, które zdaniem organizatorów seminarium, prowadzą przemyślaną i mądrą politykę prorodzinną. To właśnie one miały okazję do zaprezentowania dobrych praktyk i pozytywnych doświadczeń z tego obszaru.

Znaleźliśmy się w gronie trzech gmin, których działalność została szczególnie doceniona. Omawiane przez nas systemy, programy, projekty i działania miały służyć za cenne rady innym samorządowcom i instytucjom, których przedstawiciele byli obecni na seminarium, a które myślały o budowaniu silnej polityki prorodzinnej w województwie – podkreślał Wójt Leszek Kuliński. Funkcjonowanie Kobylnickiej Karty Dużej Rodziny, Karty Seniora Gminy Kobylnica, współpraca międzynarodowa, bogata oferta kultural-

na i rozrywkowa, rozbudowany system stypendiów dla młodzieży, profilaktyka w szkołach, wspieranie organizacji pozarządowych, czy programy wspierające rodzinę. To tylko wybrane działania, którymi zasłużyliśmy na tak prestiżowe wyróżnienie – dodaje Wójt. Projekt Pomorskie Gminy Rodzinne ma na celu stworzenie sieci współpracy między pomorskimi gminami i wymianę dobrych praktyk. Organizowane w jego ramach cykliczne seminaria będą okazją do dyskusji, rozmów i analiz.

Czym możemy się pochwalić?

Liczba mieszkańców (stan na 1.12.2017) – 11 498
Dodatknie saldo migracji – ok. 300 osób
Liczba gospodarstwa domowych – 3339
Współczynnik Przyrostu Naturalnego – 0,241



Wicemarszałek Paweł Orłowski mocno komplementował działania realizowane w najlepszych gminach w województwie. Zwracał uwagę na to, jak ciekawe inicjatywy są tam podejmowane.



Przeżyli razem już 50 lat

Iść przez życie w pojedynkę bardzo trudno, ale przeżyć pół wieku razem, w zgodzie i życzliwości, to ogromna sztuka. Państwo Jadwiga i Andrzej Szczepańscy udowodnili jednak, że jest możliwe. Wystarczy spotkać na swojej drodze odpowiedniego człowieka i mieć trochę szczęścia.

Pan Andrzej urodził się w Człuchowie, a pani Jadwiga w rejonie Trzcianki, w województwie wielkopolskim. Jednak los chciał, by pewnego dnia spotkali się i przez kolejne pół wieku szli razem przez życie.

Mimo że od momentu ślubu minęło już ponad 50 lat, pan Andrzej doskonale pamięta okoliczności, w jakich spotkał swoją miłość. Jak sam przyznaje, była to bardzo zaskakująca historia, która wiąże się bezpośrednio z jego drugą miłością – sportem, a właściwie piłką ręczną.

Spotkali się na starym stadionie w Człuchowie. Ja i żona przyjechaliśmy tam na jakieś mistrzostwa. Ja w roli

bramkarza reprezentacji szkoły w piłce ręcznej, żona jako kibic drużyny przeciwnej. Drużyny, z którą przyszło nam mierzyć się w meczu o najwyższą pozycję, czyli zwycięstwo w całym turnieju – relacjonuje pan Andrzej. Żonie tak zależało na zwycięstwie jej drużyny w tym meczu, że stanęła za bramką, której strzegłem i... próbowała mnie rozprasać, rzucając kamyczkami pod nogi – dodaje szczęśliwy małżonek. Choć o koncentrację w takiej sytuacji nie było łatwo, to udało mu się pomóc drużynie w zwycięstwie w całym turnieju.

Los był jednak na tyle przewrotny, że parę, którą sport ustawił po przeciwnych stronach barykady,

w życiu prywatnym połączył na dobre. Jak wspominają państwo Szczepańscy, po krótkim okresie czasu od pamiętnego meczu, udało się znów spotkać, tym razem już poza boiskiem. Pierwsze spotkania, pierwsze rozmowy, pierwsze gesty od razu rozpałyli w młodych wówczas ludziach spore uczucie. Nastoletnia przyjaźń przetrwała się w miłość, a ta okazała się na tyle silna, że zdecydowali się pobrać, a ich małżeństwo trwa do dziś.

Na szczęśliwe życie w związku nie ma jednej, skutecznej recepty. To musi być połączenie szczerej miłości z szacunkiem i obowiązkowością, bo pie-

lęgnacja uczucia wymaga systematyczności. Musi być szacunek, wiara w to, że wspólnie uda się przezwyciężyć wszelkiej przeciwności – wskazuje pan Andrzej.

27 stycznia państwo Szczepańscy pojawili się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Słupsku, by odebrać gratulacje od Prezydenta RP za długoletnie pożycie małżeńskie. Na uroczystości pojawił się też Wójt Gminy Kobylnica, który osobiście pogratulował im tak pięknego jubileuszu, życząc przy tym kolejnych lat spędzonych w miłości. W grudniu radni podjęli też decyzję o nadaniu im tytułu honorowych obywateli gminy.



Nowoczesne pomoce już w szkołach

- Na jeszcze wyższym poziomie odbywać będzie się kształcenie młodych ludzi w Gminie Kobylnica.
- Do wszystkich szkół trafiły nowoczesne pomoce dydaktyczne o wartości ponad 83 tysięcy złotych.
- Środki pozwoliły na zakup interaktywnych tablic, projektorów i systemów nagłośnieniowych.

W czasie zimowej przerwy od nauki w kobylnickich szkołach zrealizowano ostatnie prace związane z montażem nowoczesnego sprzętu elektronicznego, zakupionego z dotacji rządowej pod koniec 2017 roku, który ma podnieść jakość kształcenia i uatrakcyjnić prowadzone zajęcia. Na tych założeniach opiera się program „Aktywna Tablica”, z którego kobylnicki samorząd pozyskał znaczące środki. Działające w Kobylnicy, Sycewicach, Kończewie, Słonowicach i Kwakowie szkoły otrzymały nowoczesny sprzęt o wartości 83,5 tysiąca złotych. Łączna kwota dofinansowania wyniosła 64.940 zł, natomiast wkład własny z budżetu gminy wyniósł 18.515 zł.

W salach lekcyjnych pojawiły się tablice interaktywne, projektory ultrakrótkoogniskowe oraz sprzęt nagłaśniający.

Zasadniczym założeniem programu jest przesłanie, iż

jednym z istotnych zadań współczesnej szkoły jest przygotowanie uczniów do życia w społeczeństwie informacyjnym. Na ogłoszonej przez Wojewodę Pomorskiego liście szkół zakwalifikowanych do programu „Aktywna Tablica” znalazło się 329 placówek, w tym 5 z Gminy

Kobylnica. Rządowy program „Aktywna tablica” będzie realizowany w latach 2017-2019.

Zakup tego typu wyposażenia nie był jedynym tego typu wydatkiem w 2017 roku. W ramach projektu dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach RPO WP

2014 – 2020 zakupiono wyposażenie TIK (technologie informacyjno-komunikacyjne) dedykowane oddziałom przedszkolnym we wszystkich szkołach na terenie Gminy o łącznej wartości ponad 165 tys. zł.



Nowoczesny sprzęt w szkolnych salach bardzo spodobał się uczniom. (Fot. B. Łazarczyk)

Przez żołądek do serca

- W wyjątkowo smaczny sposób strażnicy gminni z Kobylnicy wspólnie z policjantami zachęcali do bezpiecznej i rozważnej jazdy samochodem. Rozmowa z kierowcami kończyła się wręczeniem słodkich upominków.

Pan Jan codziennie w drodze do pracy przejeżdża samochodem w pobliżu Ośrodka Zdrowia w Kobylnicy. Jak sam powiedział, tę samą trasę pokonuje już od niemal roku. Jednak to, co spotkało go w walentynkowy poranek, wywołało na jego twarzy spore zaskoczenie.

- Myślałam, że tak, jak co dzień, ta podróż upłynie po prostu tak samo. W życiu nie spodziewałem się, że na swojej drodze napotkam na tak wyjątkowy patrol – powiedział kierowca. Mężczyźnie przypomniano najważniejsze zasady bezpiecznego poruszania się po drodze oraz powody, dla których szcze-

gólnie w zimowym okresie, należy dostosowywać prędkość do panujących warunków atmosferycznych. Na koniec pan Jan otrzymał od funkcjonariuszy słodkiego liźaka z hasłem „Jak kocha, to poczeka, kieruj się sercem”.

Takie hasło przyświecało działaniom realizowanym przez Straż Gminną w Kobylnicy oraz policjantów ślupskiej drogowki. Słodkie kontrole przeprowadzono przy ulicy Głównej w Kobylnicy oraz w Kwakowie, w rejonie DK21.

- Na początku wśród kierowców pojawiało się wielkie zdziwienie, ale później uśmiech i radość. Wielu z nich



deklarowało, że w ramach rewanżu za słodki upominek, będą bardziej ostrożni. Jeśli choć jedna z tych deklaracji się sprawdzi, oznaczać to będzie, że osiągnęliśmy duży sukces - mówi Piotr Der, pełniący obowiązki Komendanta Straży Gminnej.

W ubiegłych latach w ramach prewencyjnej akcji funkcjonariusze rozdawali paczki. Tym razem do kierowców trafiło ponad sto słodkich upominków. Co otrzymają w przyszłości? Czas pokaże...

„Wielkanoc na Pomorzu”. Przed nami XIX edycja

Szkoła Podstawowa im. J. Kochanowskiego w Kończewie zaprasza do udziału w XIX Wojewódzkim Konkursie Plastycznym „Wielkanoc na Pomorzu”.

Konkurs organizowany jest w trzech kategoriach wiekowych i czterech kategoriach plastycznych. Udział wziąć mogą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów województwa pomorskiego. Praca może być wykonana indywidualnie lub zbiorowo (klasa, świetlica). Całemu zespołowi zostanie przyznana jedna nagroda wartości równoważnej nagrodom indywidualnym. Nagrody zostaną przyznane w każdej kategorii plastycznej.

W grupie wiekowej kl. O – III dopuszczalny jest format prac dowolnej wielkości. Ze względu na ogromną ilość nadsyłanych kartek organizatorzy proszą o dokonanie w klasach wstępnej selekcji. Przy ocenie prac zostaną uwzględnione takie elementy, jak: samodzielność wykonania, estetyka, oryginalność pomysłu, kreatywność,

zgodność treści, charakteru i formy z tradycjami wielkanocnymi. W konkursie nie będą brane pod uwagę prace zawierające gotowe elementy dekoracyjne (sztuczne kwiatki, ptaszki, koszyczki, itp.).

Prace należy dowieźć lub przesłać do 20 marca 2018 r. na adres: Szkoła Podstawowa im. J. Kochanowskiego Kończewo, ul. Szkolna 1, 76 – 251 Kobylnica (tel./fax 0 59-846-23-85, e-mail: szkola_konczevo@poczta.onet.pl).

Konkurs zostanie rozstrzygnięty 22 marca 2018 r.

Podsumowanie konkursu: wystawa prac i wręczenie nagród odbędzie się 27 marca o godz. 12.00 w sali gimnastycznej szkoły w Kończewie.

Więcej informacji w Regulaminie Konkursu, który dostępny jest w załączniku.



Szkolenia

W związku z ogłoszonym naborem wniosków na powierzenie grantów na imprezy związane z dziedzictwem lokalnym, Słowińska Grupa Rybacka zaprasza organizacje pozarządowe na szkolenia z zasad dofinansowania i wypełniania formularzy wniosków.

Szkolenia odbędą się w następujących miejscach i terminach:

- § Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4 - 28 lutego 2018r., godz. 9:00 – 12:00,
- § Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34 – 28 lutego 2018r., godz. 12:45 – 15:30,
- § Siedziba SGR, ul. Ustecka 8, os. Przewłoka – 6 marca 2018r., godz. 9:00 – 12:00.

Osoby zainteresowane udziałem w szkoleniach prosimy o wcześniejsze zgłoszenie swojej obecności do: Eweliny Laskowskiej – e.laskowska@sgr.org.pl, tel.: 516 559 181, Magdaleny Kodłubańskiej – biuro@sgr.org.pl, tel.: 516 559 181.

Przypominamy również, że Biuro SGR prowadzi usługi doradcze w zakresie przygotowania dokumentacji aplikacyjnej.



Informacja dla mieszkańców

Z dniem 1 stycznia 2018 roku weszła w życie ustawa z dnia 20 lipca 2017 roku – Prawo wodne, która na podstawie art. 272 ust. 22 nakłada dla wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nowy obowiązek, tj. naliczenia opłaty za usługę wodną z tytułu opłaty za zmniejszenie naturalnej retencji terenowej na skutek wykonywania na nieruchomości o powierzchni powyżej 3500 m² robót lub obiektów budowlanych trwale związanych z gruntem, mających wpływ na zmniejszenie tej retencji przez wyłączenie więcej niż 70 % powierzchni nieruchomości z powierzchni

biologicznej czynnej, na obszarach nieujętych w systemy kanalizacji otwartej lub zamkniętej.

W związku z powyższym informujemy, że Gmina Kobylnica rozpoczęła czynności w zakresie realizowania nowego obowiązku nałożonego na organ wykonawczy gminy, wynikającego z nowej ustawy Prawo wodne, tj. naliczenia opłaty za usługę wodną z tytułu opłaty za zmniejszenie naturalnej retencji terenowej dla nieruchomości, które będą podlegać ustawowej definicji.

O postępie prac w tym temacie, będziemy Państwa na bieżąco informować.

Gminna Biblioteka Publiczna w Kobylnicy zaprasza do wzięcia udziału w IV Regionalnym Turnieju Poetyckim Twórczości Własnej dla Dzieci i Młodzieży „Lekkie Piórko”.

Celem konkursu jest umożliwienie młodym twórcom debiutu poetyckiego, a także doskonalenie i popularyzowanie twórczości amatorskiej w środowiskach dzieci i młodzieży. Prace można nadsyłać do 30 marca 2018 r. na adres bibliotekasycevice1@wp.pl. Finał konkursu odbędzie się 19 kwietnia 2018 r. Szczegóły znajdują się w Regulaminie na stronie www.bibliotekakobylnica.pl

Dyskusje, plany, podsumowania i wnioski

26 stycznia w jednostce OSP Lubuń zapoczątkowany został cykl zebrań sprawozdawczych ochotniczych straży pożarnych funkcjonujących na terenie gminy. Ostatnie z nich odbyło się 16 lutego.

Podczas zebrań strażacy dokonują oceny wyników swojej pracy na rzecz bezpieczeństwa ludzi i mienia. Określają kierunki działania swoich jednostek na najbliższe miesiące. Sprawozdania z działalności najczęściej prezesi i naczelnicy. Wszystkie składające sprawozdania zarządy głosują za

otrzymaniem absolutorium za okres sprawozdawczy oraz określają plan wydatków na bieżący rok. Spotkania są także okazją do wymiany poglądów, analiz i dyskusji.

Pierwsze tego rodzaju spotkanie odbyło się w jednostce OSP Lubuń. Na zakończenie zebrania prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP

w Kobylnicy Leszek Kuliński podziękował całej jednostce za całoroczną współpracę i gotowość bojową. Wszystkim strażakom życzył wielu sukcesów i realizacji bardzo ambitnych zamierzeń oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności. Podobne słowa pod adresem strażaków – ochotników skierowali komendant Robert

Smysło, sekretarz zarządu oddziału gminnego ZOSP RP Monika Koszałka oraz obecni na spotkaniu przedstawiciele Komendy Miejskiej PSP w Słupsku.

Kolejne spotkania sprawozdawcze odbyły się w Sierakowie, Kruszynie, Luleminie, Sycewicach i Wrzącej.



Szanowni Mieszkańcy,

od 1 marca 2018 roku ulegają zmianie stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Nowe stawki opłat za wywóz odpadów komunalnych będą wynosić:

- 13,00 zł od osoby za miesiąc w przypadku, gdy odpady są segregowane,
- 26,00 zł od osoby za miesiąc w przypadku, gdy odpady nie są segregowane.

Wzrost stawek opłat spowodowany jest następującymi czynnikami:

- a) systematycznym zwiększaniem ilości odpadów odbieranych z terenu gminy;
- b) wprowadzeniem dodatkowego odbioru bioodpadów, w tym odpadów kuchennych i spożywczych, co jest wymagane zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 29 grudnia 2016r. w sprawie szczegółowego sposobu selektywnego zbierania wybranych frakcji odpadów.

W związku z uregulowaniami prawnymi wprowadzonymi na poziomie ministerialnym, na które Gmina Kobylnica nie ma bezpośredniego wpływu, utrzymanie dotychczas obowiązujących stawek opłat nie było możliwe.

Przypominamy również, że od 1 marca odpady ulegające biodegradacji ze szczególnym uwzględnieniem bioodpadów będą odbierane wyłącznie z pojemników w kolorze brązowym.

Więcej informacji można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy i na stronie internetowej www.kobylnica.pl.

Finał Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Obcojęzycznej Poezji Miłosnej

W Sali Widowiskowej „Forum” w Kobylnicy odbył się finał Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego Obcojęzycznej Poezji Miłosnej. W uroczystości inauguracyjnej wziął udział m.in. konsul Giuseppe Lo Coco, zastępca Konsula Generalnego Niemiec w Gdańsku i Maja Wawrowska, Sekretarz Gminy Kobylnica.

Do finału wojewódzkiego zakwalifikowano 59 wykonawców z 26 szkół z terenu województwa pomorskiego. Konkurs został wpisany do Wojewódzkiego Kalendarza Imprez prowadzonego przez Pomorskiego Kuratora Oświaty w Gdańsku.

W jury tegorocznego konkursu pracowały: Isabel Sellheim, honorowa obywatelka miasta Słupska (język niemiecki), Agnes Szafranski, absolwentka Columbia College (język angielski) i Olena Moroń z Zespołu Szkół Technicznych w Słupsku (język angielski i język niemiecki).

W kategorii szkół podstawowych pierwsze miejsca przypadły: Zuzannie Owsuikiewicz (j. angielski - SP 8 Słupsk) i Dominice Jaszek (j.



niemiecki - ZS-P Główny - ce); drugie miejsca zajęły: Klaudia Sommer (j. angielski - SP Kobylnica) i Ruta Ginter (j. niemiecki - ZS Kępcice); III miejsca przyznano: Jakubo-

wi Gruszewskiemu (j. angielski - SP Bierkowo) i Weronice Radwańskiej (j. niemiecki - SP Kwakowo). Wyróżnienia trafiły do Marii Kujawskiej (j. angielski - E-SJ Kępcice),

Alicji Janta-Lipińskiej (j. angielski - SP 8 Słupsk) i Marii Kujawskiej (j. niemiecki - SP Kwakowo).

W kategorii klas gimnazjalnych najwyższe lokaty przyznano: Monice Spaczyńskiej (j. angielski - SP 11 Słupsk) i Tymoteuszowi Palińskiemu (j. niemiecki - SP Kobylnica). Drugie miejsca zajęły: Kinga Kuczalska (j. angielski - SP 1 Lębork) i Wiktoria Godau (j. niemiecki - ZS-P Smołdzino). Na trzecim miejscu sklasyfikowano: Patrycję Biernacką (j. angielski - E-SJ Kępcice) i Amelię Gołębiowską (j. niemiecki - SP 1 Lębork). Jedyne w tej kategorii wiekowej wyróżnienie trafiło do Martyny Klasy (j. angielski - G Kępcice).

Wrząca pożegnała karnawał

Tak kolorowej i roztańczonej nocy mieszkańcy Wrzącej długo nie zapomną. Karnawałowa zabawa, która odbyła się w miejscowej świetlicy wiejskiej, przyciągnęła wielu spragnionych zabawy i tańca. Na balu pojawiło się kilkadziesiąt osób, a wśród nich ci, którzy mocnym akcentem chcieli pożegnać karnawał. Parkiet praktycznie cały zajmowały pary taneczne, a śpiewom i uśmiechom nie było końca. Salsa, swing, tango – tych utworów nie brakowało, a goście kolejny raz udowodnili, że lubią wspólne towarzystwo i zabawę.



FOTOREPORTAŻ KURIERA

Masz 50-69 lat? Zrobiłaś już mammografię?

Niepełna połowa uprawionych Polek zgłasza się co roku na badania mammograficzne w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi nadzorowanego przez Ministerstwo Zdrowia. To niewielki odsetek w porównaniu do innych państw, gdzie w badaniach mammograficznych uczestniczy ponad 70 % uprawionych pań. Warunkiem skuteczności Programu jest jego masowość, długoterminowość i wysoka jakość. Jego waga i znaczenie dla zdrowia i życia Polek jest nie do przecenienia. Kobiety w wieku 50 – 69 lat są bowiem najbardziej narażone na ryzyko zachorowania.

„Mimo, iż mammografia to najskuteczniejsza metoda profilaktyki raka piersi, nadal mniej niż połowa kobiet poddała się bezpłatnemu badaniu w ramach Populacyjnego Programu Wczesnego Wykrywania Raka Piersi – mówi dr Małgorzata Cymerman z LUX MED Diagnostyka – Zachęcamy panie do profilaktyki związanej z rakiem piersi, gdyż jest to najczęściej występujący nowotwór złośliwy wśród Polek.”

Badanie jest bezpłatne i refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie jest wymagane skierowanie lekarskie. Na badanie można zgłosić się w dowolnej miejscowości niezależnie od miejsca zamieszkania. Mogą w nim uczestniczyć ubezpieczone panie w wieku od 50 do 69 lat, które nie były leczone z powodu raka piersi i jednocześnie:

- w ciągu ostatnich 2 lat nie miały wykonanej mammografii w ramach Programu
- lub otrzymały wynik ze wskazaniem do wykonania badania po 12 miesiącach (dotyczy kobiet, u których w rodzinie wykryto raka piersi u matki, siostry, córki lub w badaniu genetycznym stwierdzono mutacje w genach BRCA 1 i BRCA 2)

Mammografia trwa jedynie kilka minut i polega na zrobieniu 4 zdjęć rentgenowskich. Pozwala na rozpoznanie i wykrycie tzw. zmian bezobjawowych (guzków i innych nieprawidłowości) w bardzo wczesnym etapie rozwoju, kiedy nie są one wyczuwalne podczas samokontroli piersi lub badań palpacyjnych. Wcześniej wykryty nowotwór piersi pozwala rozpocząć natychmiastowe i skuteczne leczenie oraz daje niemal 100 % gwarancję powrotu do zdrowia.

Badania mammograficzne w mammobusie odbędą się w następującej lokalizacji: Kobylnica – 14 marca 2018 przy budynku Gimnazjum, ul. Główna 63

Upierzemnie prosimy o wcześniejszą rejestrację pod nr tel. 58 666 24 44 lub na <http://www.mammo.pl/formularz>. Call Center czynne jest od poniedziałku do soboty.

Istotnym elementem badania jest ocena porównawcza wyników z poprzednich badań, dlatego prosimy o przyniesienie na badanie zdjęć/płyt z poprzednich mammografii.

Ferie zimowe w Szkole Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Kończewie

W pierwszym tygodniu ferii uczniowie Szkoły Podstawowej w Kończewie mieli możliwość atrakcyjnie spędzić czas w murach placówki pod opieką nauczycieli, którzy dbali o to, by zimowa przerwa w nauce była ciekawa i radosna.

Zajęcia w szkole rozpoczęły gry podłogowe, dzięki którym dzieci nie tylko dobrze się bawiły, ale też rozwijały swoje umiejętności i poszerzały wiedzę w nietypowy sposób. Następnie cała grupa udała się do Papugarni „Lora” w Słupsku.

- Uczniowie poznali gatunki egzotycznych papug, które samodzielnie mogli karmić. We wtorek zorganizowany został wyjazd do kina Rejs na zimowy

seans z Muminkami. Wspólnie obejrzelśmy film „Magiczna zima Muminków”, połączony z warsztatami plastycznymi, na których wszyscy wykonywali zakładki do książek z Muminkami. Kolejnego dnia ferii w szkole odbyły się warsztaty kroju i szycia. Uczniowie uszyli walentynkowe serduszka oraz różne maskotki. W czwartek gościliśmy w szkole pana Józefa Wyśińskiego, starszego strażnika

z Parku Krajobrazowego „Dolina Słupi”, który przedstawił znaczenie w przyrodzie oraz zwyczaje latających ssaków, czyli nietoperzy. Uczniowie klas starszych wykonali sześć budek typu Stratmann – mówi Agata Banaszczyk ze Szkoły Podstawowej w Kończewie.

Ferie zakończyły się wspólnym oglądaniem filmów. W trakcie ostatniego spotkania uczniowie otrzymali też słodki upominek.



HOROSKOP

na marzec 2018

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011



Baran
21.03 – 20.04

Swoje plany trzymaj w tajemnicy i nikomu się nie zwierжай. W trakcie realizacji planów bądź konsekwentny i trzymaj się raz opracowanej koncepcji. Finanse – masz dobrą koniunkturę, sprzyjające okazy i szczęście. Staraj się utrzymać dobre relacje z ludźmi, a wiele skorzystasz. Praca – w pierwszej połowie miesiąca możesz mieć opóźnienia w realizacji bieżących zadań, ale w drugiej połowie marca sytuacja się wyklaruje i poczujesz poparcie otoczenia. Dom – nadszedł czas na uporządkowanie dokuczliwych problemów i zamknąć ten etap raz na zawsze. Miłość – kieruj się sercem, a nie popełnisz błędów. Karta Tarota: /wieża/ zmiana jest nieunikniona, a skutki nieprzewidywalne. Twój los: musisz nauczyć się właściwej komunikacji z innymi.



Byk
21.04 – 21.05

Nie poddawaj się presji, omijaj ryzyko, unikaj hazardu, z optymizmem spójrz w przyszłość i szukaj nowych rozwiązań, uruchom swoją kreatywność, a uzyskasz to, na czym ci zależy. Finanse – zachowaj umiar w wydatkach, nie szastaj pieniędzmi, a pojawią się korzystne możliwości. Bądź dobrej myśli. Praca – pojawiać się będą różne możliwości, potrzebna ci odwaga, by wybrać najkorzystniejszą. Dom – pod koniec miesiąca zrealizujesz swoje plany. Miłość – spójrz na siebie z miłością, a szczęście się do Ciebie uśmiechnie. Karta tarota: /Królowa Buław/ - Jeśli uwierzysz, że się uda, to uda się na pewno. Twój los: naucz się omijać przeszkody. Dobra rada: Nie zapomnij, że po nocy zawsze następuje dzień.



Bliźnięta
22.05 – 21.06

Zaufaj swojej intuicji, Twój głos wewnętrzny powie Ci, co masz robić. Więcej luzu i spontaniczności pomoże Ci osiągnąć swoje cele. Finanse – postaraj się w pierwszym tygodniu marca wykorzystać wszystkie pojawiające się okazy. Na początku miesiąca będzie dopisywać Ci szczęście. Praca – nie reaguj nerwowo na to, co się dzieje, bo z czasem zrozumiesz, że są to korzystne dla Ciebie rozwiązania. Dom – na początku miesiąca będziesz zmuszony do podjęcia szybkich decyzji, co może wywołać stres. Pod koniec miesiąca okaże się, że postąpiłeś słusznie. Miłość – nie ulegaj wątpieniu, przetrwaj, a wszystko się ułoży. Karta Tarota: /Kochankowie/ - każdy czyn rodzi konsekwencje, więc zachowaj ostrożność. Twój los: naucz się zachowywania spokoju w trudnych chwilach. Dobra rada: Jeśli coś się nie sprawdza, stwórz nową hierarchię wartości.



Rak
22.06 – 22.07

Nie kręć się w kółko, jak w kieracie, nie powtarzaj ciągle tego samego, bo tylko tracisz energię i humor. Zmień coś. Codzienne czynności wykonuj w inny sposób, w innej kolejności niż zwykle. To zmieni Twój rytm i odzyskasz energię. Finanse – w pierwszej połowie marca nie podejmuj żadnych ważnych decyzji finansowych. Dopiero w drugiej połowie miesiąca przyjdzie sprzyjający czas do pozyskiwania pieniędzy. Praca – trzymaj się ściśle litery prawa i określonych procedur, a nie wpędzisz się w niepotrzebne kłopoty. Dom – na początku marca możesz poczuć jakieś dyskomfort, ale później wszystko potoczy się szczęśliwie. Miłość – teraz masz siłę sprawczą, potrzebna jest tylko cierpliwość. Karta tarota: /Król Denarów/ - w życiu bywają ważniejsze sprawy niż zarabianie pieniędzy dla pieniędzy. Twój los: Korzystne będzie dla Ciebie wprowadzenie urozmaiceń. Dobra rada: Nadarząca się okazję chwytaj w lot.



Lew
23.07 – 23.08

Nie wszystko musisz robić sam, poproś innych o pomoc, a wiele spraw zostanie załatwionych za Ciebie, co pozwoli Ci uwolnić się od presji. Kontroluj sytuację, a wszystko ułoży się dobrze. Finanse – będziesz mieć okazje wejść w układy dające w przyszłości korzystne możliwości i dodatkowe pieniądze. Praca – masz bardzo dobry czas na rozwój u sukcesy w karierze zawodowej. Łap każdą okazję, która się pojawi. Dom – będzie sporo napięć związanych z przyszłością z powodu różnych zdań. Twoje decyzje w pierwszej kolejności powinny dotyczyć pracy zawodowej, aby nie utracić pewności zawodowej. Wybór należy do Ciebie czy podporządkować się wymogom domu, czy postawić na pracę. Miłość – nie poddawaj się, spróbuj jeszcze raz, warto. Karta Tarota: /Królowa mieczy/ - los zmusi Cię do podjęcia ważnej decyzji. Twój los: Naucz się dobrze zarządzać swoimi sprawami. Dobra rada: Zachowuj równowagę pomiędzy pracą i odpoczynkiem.



Panna
24.08 – 23.09

Los obdarza Cię teraz siłą sprawczą, a myśli pozytywne pomogą Ci naprawić relacje z ludźmi i wzmocnić pozycję zawodową. Pojawiają się sytuacje zacznij postrzegać pozytywnie, a wyzwania, które przed Tobą staną uda Ci się zrealizować satysfakcjonująco. Finanse – bądź ostrożna na początku miesiąca. Później szczęście będzie Ci sprzyjać, a okazje finansowe pojawią się. Praca – dzięki jakiejś sprawie z przeszłości współpracownicy docenią Twoją błyskotliwość i kompetencje. Dom – nie wszczynaj rewolucji, utwórz wszystko po staremu, pielęgnuj tradycje. Miłość – nie popsuj swoim uporem miłych i romantycznych chwil. Karta Tarota: /As Denarów/ - Nie pożyczaj, bo możesz stracić. Twój los: Potrzebujesz pozytywnego nastawienia do siebie i życia. Dobra rada: Zawsze można los zmienić.



Waga
24.09 – 23.10

Nie ukrywaj się w cieniu i nie roztkliwaj się nad sobą, otwórz się na innych, a Twoja obecność zostanie zauważona. Dzięki swojemu uporowi zyskasz wielu przyjaznych ludzi. Finanse – marzec to dobry czas na rozwój i pomnażanie pieniędzy. Masz teraz dużo szczęścia, ale nie daj się namówić na coś, czego nie chcesz. Praca – teraz pojawi się okazja, której nie wykorzystasz w przeszłości, jeśli skorzystasz z niej, to ugruntujesz swoją pozycję zawodową. Postaraj się utrzymać we wszystkim wewnętrzną równowagę i racjonalne podejście do sytuacji. Dom – masz dobry czas do załatwienia spraw urzędowych, prawnych i spadkowych. Miłość – nie pozwól, aby ktoś z zewnątrz wtrącał się w Twoją sprawę. Karta Tarota: /Kółko Fortuny/ - mogą pojawić się niezaplanowane wydatki. Twój los: Warto pokazywać się z jak najlepszej strony. Dobra rada: pozwól sobie na spełnienie swoich marzeń.



Skorpion
24.10 – 22.11

Z początkiem miesiąca dość rewolucyjnie w Twoim życiu, ale sprawy będą się toczyć w dobrą stronę i nieoczekiwanie obrócą się na Twoją korzyść. Finanse – nie daj się wciągnąć w okazje, które będą niewypałem. Zachowaj ostrożność, bądź czujny. Praca – masz bardzo dobrą pierwszą połowę miesiąca, więc wykorzystaj ją dla spraw ważnych dla Ciebie. W drugiej połowie marca postaraj się o większy luz i poczucie humoru, a to zapewni Ci sprzymierzeńców i sprawy załatwisz po swojej myśli. Dom – w marcu możesz rozwiązać swoje największe problemy i podjąć właściwe decyzje. Miłość – dość burzliwy początek miesiąca oczyści atmosferę i pobudzi uczucia. Karta Tarota: /Król Buław/ - umiejętność podjęcia szybkiej decyzji pozwoli uniknąć problemu. Twój los: Staraj się o większe poczucie humoru. Dobra rada: Warto zaważyć jeszcze raz.



Strzelec
23.11 – 21.12

Kiedy opuścisz i pozwolisz, aby sprawy działały w swoim własnym rytmie, wówczas poczujesz, że idziesz właściwą drogą, stawianie na swoim sprawi, że się pogubisz. Finanse – nie daj się wciągnąć w pozornie intratne interesy. Zwracaj uwagę nawet na najdrobniejsze szczegóły. Praca – masz doskonały czas na rozwój i wytyczenie drogi zawodowej. Pod koniec miesiąca nie zmieniaj planów, trzymaj się raz wytyczonego kierunku. Dom – może pojawić się niewykorzystana wcześniej okazja. Postaraj się ją we właściwy sposób wykorzystać. Miłość – dobry czas na ustalanie poważnych planów na przyszłość i budowanie bliskości. Karta Tarota: /Głupiec/ - masz dobry moment na odnalezienie właściwej drogi. Twój los: naucz się panować nad swoimi emocjami. Dobra rada: Spróbuj spoglądać na sprawę z innej perspektywy..

Koziorożec
22.12 - 20.01



Teraz masz dobry czas, odczujesz przyływ sił i energii. Będziesz mieć większy wpływ na sytuację zewnętrzną i na ludzi, pod warunkiem, że będziesz trzymać nerwy na wodzy. Finanse – będą pojawiać się nowe możliwości. Powróć do pomysłów z przeszłości, należy je właśnie teraz zrealizować. W połowie miesiąca ktoś może poprosić Ciebie o przysługę. Postaraj się spełnić prośbę, a zostaniesz sowicie nagrodzony. Praca – w pierwszej połowie marca napływać będą istotne informacje, które powinieneś koniecznie wykorzystywać. W drugiej połowie miesiąca będziesz przyciągać do siebie wielu potomnych ludzi. Teraz możesz stworzyć coś nowego z perspektywami na przyszłość. Dom – mimo niepewności na początku marca sprawy będą się układać lepiej niż dotychczas. Miłość – jeśli na sprawy spojrzysz z drugiej strony, to zobaczysz, co można zmienić. Karta Tarota: /As Buław/ - Mobilizacja pomoże Ci oporać się z wyzwaniami. Twój los: Naucz się korzystać z pojawiających się okazji. Dobra rada: Uwierz w siebie.



Wodnik
21.01 – 18.02

Na Twoją rzeczywistość mają wpływ sprawy z przeszłości. Nie wszystko jest dla Ciebie zrozumiałe, więc sam sobie dopowiadasz resztę. Uważaj, aby fikcja nie miała zbyt mocnego wpływu na Twoje życie. Finanse – aby zabezpieczyć się na przyszłość wykorzystaj wszystkie możliwości pojawiające się w pierwszej połowie marca. Pod koniec miesiąca dobra koniunktura nagle może się zmienić. Praca – nie zniechęcaj się ciągłym powtarzaniem tego samego i wielokrotnym powracaniem do jednej sprawy, już wkrótce zrozumiesz sens tego, co robisz. Dom – teraz poprawi się komunikacja między domownikami. Możliwy wyjazd na jakiś czas lub diametralnie zmienisz miejsce zamieszkania. Miłość – potrzebna jest cierpliwość, sprawy wyklarują się z końcem miesiąca. Warto poczekać. Karta tarota: /Królowa Denarów/ - bez racjonalnych podstaw nie upieraj się przy swoim zdaniu. Twój los: Naucz się racjonalnie wyważać różne sprawy. Dobra rada: Pozwalaj sobie na odrobinę przyjemności.



Ryby
19.02 - 20.03

Na chwilę potrzebujesz pomocy z samą sobą bez obecności innych. To pomoże Ci zebrać myśli i wrócić do swoich obowiązków z większą energią i osiągnąć większą efektywność działań. Finanse – dzięki spokojnej konsekwencji możesz zrealizować swoje pomysły na pomnożenie pieniędzy, pod warunkiem, że nie wycofasz się z działania. Praca – nie jest to dobry czas dla Ciebie na walkę ze zwierzchnikami o swoje relacje. Więcej zyskasz, gdy się podporządkujesz, a pod koniec miesiąca zobaczysz pozytywne efekty. Dom – będą jakieś zmiany, które wprowadzą przyjazną atmosferę w domu. Miłość – możesz osiągnąć stan od całkowitego zwątpienia do wielkiej euforii, gdyż sporo się dzieje w Twoim związku. Karta Tarota: /Dziewiątka Kielichów/ - a może warto zająć się działalnością charytatywną. Twój los: naucz się zajmować swoimi finansami. Dobra rada: Pamiętaj o swoich dotychczasowych osiągnięciach.



Gmina
Kobylnica

Bądź na bieżąco!

Najważniejsze informacje, zapowiedzi, komunikaty, relacje i zdjęcia związane z Gminą Kobylnica – wszystko to można znaleźć na profilu na portalu społecznościowym FACEBOOK.



Bez medalu, ale z kolejnym doświadczeniem

Ambitna postawa i spore umiejętności tym razem nie wystarczyły, by sięgnąć po medal. Maciej Jerszyński, utalentowany judoka trenujący w Uczniowskim Klubie Sportowym „Orzeł” Kończewo zakończył udział w pierwszych w tym roku zawodach na piątym miejscu.

Okazją do sięgnięcia po pierwsze w tym roku trofeum były dla Macieja Jerszyńskiego Otwarte Mistrzostwa Gdyni Dzieci w Judo. W zawodach wystartowało ponad 300 uczestników z Polski i Rosji.

- Uczniowski Klub Sportowy „Orzeł” Kończewo w kategorii chłopców urodzonych w latach 2009-2010 reprezentował Maciej Jerszyński, który w wadze do 41 kg zajął V miejsce. Zwyciężył walki eliminacyjne, jednak uległ zawodnikom z Rosji, z którymi przegrał najpierw w a l k ę o wejście



do finału a następnie zacięty pojedynek o brązowy medal – podkreśla Dorota Barcikowska, szkoleniowiec UKS „Orzeł”. Jak tłumaczy, zawodnicy z Rosji, mimo tak młodego wieku, są już bardzo doświadczeni, co ma ogromne przełożenie na osiągnięcia przez nich wyniki. Cechuje ich także ogromne zdyscyplinowanie oraz zaangażowanie i determinacja. To był pierwszy start zawodników Uczniowskiego Klubu Sportowego „Orzeł” Kończewo w 2018 roku.

Dwa dni sportowych emocji za nami

To były dwa dni, które upłynęły pod znakiem sportu, emocji i dobrej zabawy. 17 i 18 lutego odbył się kolejny Turniej w Piłce Siatkowej i Tenisie Stołowym o Puchar Wójta Gminy Kobylnica.

Przez dwa dni kilkanaście zespołów rywalizowało o to, kto stanie na najwyższym stopniu podium 25 edycji zmagania. W sobotę rywalizowano przy tenisowych stołach, natomiast w niedzielę na boiskach siatkarskich.

Podczas turnieju tenisa stołowego od początku wyróżniał się zespół „NO Name” który wygrał wszystkie spotkania eliminacyjne i bez większych problemów dotarł do finału. Decydujący mecz również zakończył w dobrych nastrojach, pokonując rywali 3:0.

Drugie miejsce zajął zespół II LO „Nauczyciele”, natomiast trzecie - UKS Zagórzycza. Turniej piłki siatkowej odbył się tradycyjnie dzień później. W trzech grupach trwała zacięta rywalizacja o pierwsze miejsca, które premiowały zespoły do grupy finałowej. To wśród tych zespołów miała być rozegrana walka o to, kto zwycięży w drugim dniu turniejowych zmagania. Jak się później okazało najlepszą dyspozycję zaprezentował Uczniowski Klub Sportowy Piast „B”, który w finale

pokonał „No Name” w stosunku 2:0. Najlepszą zawodniczką niedzielnych zawodów uznano Iwonę Sudakiewicz z zespołu No Name. Natomiast najlepszym zawodnikiem został jeden z najmłodszych uczestników Dawid Jabłoński z UKS Piast „B”.

O miejscach w końcowej klasyfikacji decydowała suma punktów uzyskanych w dwudniowych zmaganiach. Najwyżej uplasował się zespół „No Name”, kolejne miejsca zajęły zespoły: „Sadza”, II LO Nauczyciele, UKS

Czarni Pieszczy, UKS Piast B, UKS Zagórzycza, „Zmieszani”, „Geo-Team”, „Niebiescy” II LO Uczniowie, „Młodzież” Kończewo, „Miusligowcy” i „Mustangi”.

W trakcie ceremonii zakończenia turnieju Wójt Gminy Kobylnica podziękował wszystkim zespołom za sportową rywalizację, emocje i udział w zawodach. Na koniec Leszek Kuliński wręczył puchary dla najlepszych zespołów w klasyfikacji turniejowej oraz generalnej oraz wyróżniających się zawodników.



25. Sołeckie Mistrzostwa w Halowej Piłce Nożnej.

Już po raz 25. rozegrano Sołeckie Mistrzostwa w Halowej Piłce Nożnej. Z pucharu Wójta Gminy Kobylnica za zwycięstwo w zawodach mogła cieszyć się reprezentacja Lubunia.

Wiele emocji i gorącego dopingu dostarczyły piłkarskie zawody, w których rywalizowały reprezentacje poszczególnych sołectw. O główną nagrodę – Puchar Wójta Gminy Kobylnica – walczyło sześć zespołów. W sumie rozegrano piętnaście spotkań, w których nie zabrakło efektownych akcji, pięknych bramek i zaciętej walki.

W trakcie zawodów najwyższą dyspozycję zaprezentowała drużyna sołectwa Lubuń. Drugie miejsce na podium zajęli reprezentanci Bolesławic, a trzecie – Kończewo. Poza podium znalazły się zespoły z Sierakowa, Kuleszowa i Słonowic.

Za najlepszego zawodnika uznano Kamila Klimasa,

natomiast najlepszym bramkarzem zawodów wybrano Daniela Łukaczyka. Tytuł najlepszego strzelca przyznano Jarosławowi Felisiakowi, który siedmiokrotnie znalazł drogę do bramki rywali.

Nagrody, puchary i dyplomy za zajęcie poszczególnych miejsc wręczył Wójt Gminy Kobylnica.



Piłkarski mundial strażaków

Wiele emocji towarzyszyło spotkaniom tegorocznego turnieju drużyn OSP. Piłkarskie zmagania z udziałem najlepszych drużyn w Powiecie Słupskim odbyły się 27 stycznia. Najlepszą drużyną turnieju okazała się OSP Pęplino.

Gmina Kobylnica była gospodarzem finału Powiatowego Turnieju w Halowej Piłce Nożnej Ochotniczych Straży Pożarnych. Miejscem zma-

gań będzie hala sportowa przy szkole podstawowej w Kobylnicy. W zawodach wystartowali zwycięzcy rywalizacji na szczeblu gminnym.

Na szczeblu powiatowym naszą gminę reprezentowały drużyny OSP Lulemino i OSP Sycewice.

W całych zawodach rozegrano łącznie 16 spotkań. Przez kilka godzin na parkiecie hali sportowej w Kobylnicy oglądaliśmy występy 80 zawodników i 8 zawodniczek. Regulamin zawodów przewidywał bowiem, że w każdym zespole musi występować przynajmniej jedna kobieta.



Srebrna Sparta w Redzie

Bardzo dobrze spisali się młodzi piłkarze z Sycewic w zawodach zorganizowanych przez Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka” Reda. Zanim stanęli na drugim miejscu na podium, musieli udowodnić swoje umiejętności w rozgrywkach grupowych.

Zmagania w pierwszej fazie turnieju poszły im jednak dość gładko. Po nich młodzi sycewicczanie awansowali do kolejnej fazy, w której grało już tylko osiem najlepszych zespołów.

- Pięć zwycięstw i dwa mecze zremisowaliśmy, co ostatecznie dało nam II miejsce – mówi szkoleniowiec młodych piłkarzy z Sycewic Ryszard Hendryk. Wygrał zespół gospodarzy UKS „Jedynka” I Reda, z którym Spartanie wygrali 1-0. Trzecie miejsce na podium zajął GKS Kowale.

Skład: Tobiasz Karpiński, Oskar Mazurek (wybrany do Drużyny Gwiazd Turnieju), Franek Figura, Michał Mothke, Alan Kotwica, Kuba Patyk, Filip Ulanowski, Kuba Przedborski, Filip Karpiński, Marcel Pacak. Trener: Ryszard Hendryk

